Dziś dodatek „ŚWIAT I ŻYCIE"

NIEDZIELA
13 kwietnia 1947 r.

Nr 100 (773) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD

Cena 10 zł

ODEZWA
do społeczeństwa

POLSKI ZWIĄZEK ZACHODNI
organizuje w kraju i wśród Polonii Zagranicznej,
POD PROTEKTORATEM:

Prezydenta Rzeczypospolitej — Bolesława Bieruta, Marszałka Sejmu Ustawodawczego — Władysława Kowalskiego, Premiera Rządu — Józefa Cyrankiewicza, Marszałka Polski — Michała Roli-Żymierskiego, Wicepremiera i Ministra Ziem Odzyskanych — Władysława Wiesława Gomułki, Ministra Spraw Zagranicznych — Zygmunta Modzelewskiego, Ministra Informacji i Propagandy — Feliksa Widy-Wirskiego,

TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH
w dniach 13—20 kwietnia 1947 r.

Wytężoną pracą Narodu i Państwa Polskiego stworzone zostały nad Nysą Łużycką, Odrą i Bałtykiem w ciągu dwu lat ostatnich podwaliny Polski Ludowej.

Polska poszczycić się może na Ziemiach Odzyskanych, zniszczonych przez barbarzyńców hitlerowskich, olbrzymim dorobkiem gospodarczym, kulturalnym i społecznym.

Ziemie Zachodnie stanowią dziś jeden z głównych czynników dobrobytu Odrodzonej Rzeczypospolitej.

Naród Polski, oparty o dawne, piastowskie granice, tworzy niezwyciężoną siłę polityczną jako gwarancję pokoju i bezpieczeństwa Europy i świata.

Tydzień Ziem Zachodnich ukazać ma bilans dwuletniego wysiłku i dorobku Polski w pracy nad odbudową Ziem Zachodnich. Gorące uczucie i żywe zainteresowanie Narodu Polskiego „Tygodniem Ziem Zachodnich" niech świadczy o współudziale wszystkich Polaków w kraju i za granicą w budowie silnej Polski Demokratycznej.

Hasło Tygodnia Ziem Zachodnich:

Ziemie Zachodnie — bezpieczeństwo
i dobrobyt Polski — pokój świata,

winno stać się podstawą wzmożonej pracy dla wszystkich Polaków w kraju i za granicą nad pełną odbudową ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich. Odzyskanie Ziem Zachodnich na zasadzie układu w Poczdamie oraz ich zaludnienie i zagospodarowanie w okresie dwulecia są dla polskiej racji stanu faktami nieodwracalnymi.

WSZYSTKO DLA POLSKI! WSZYSTKO DLA ZIEM ZACHODNICH NAD NYSĄ ŁUŻYCKĄ, ODRĄ i BAŁTYKIEM!

Koniec wieńczy dzieło
Ostatni Niemcy
opuszczą Polskę

Warszawa (PAP). W okresie zimowym repatriacja ludności niemieckiej z ziem polskich była wstrzymana. W najbliższym czasie akcja ta będzie ponownie podjęta. Masowe transporty wyruszą z Polski, począwszy już od dnia 20 kwietnia, repatriując w w pierwszym rzędzie ludność niemiecką z Dolnego Śląska.

(Red). Władze polskie przystępują do ostatniego etapu akcji wysiedlania Niemców Wiemy, że z kilku milionów zostało ich w Polsce zaledwie 400.000. Nie ulega wątpliwości, że proces oczyszczania kraju z niepożądanego i szkodliwego elementu zostanie definitywnie zakończony w bieżącym roku w ciągu najbliższych ciepłych miesięcy. Oczywiście, akcja repatriacyjna obejmie przede wszystkim Niemców przebywających jeszcze na Ziemiach Odzyskanych ze szczególnym uwzględnieniem Dolnego Śląska.

Wysiedlenie Niemców z Polski, będące realizacją planu przewidzianego w umowie poczdamskiej czterech wielkich mocarstw, zatrze na Ziemiach Odzyskanych ostatnie znikome ślady niemieckiego na nich panowania. Dookoła obnażonego czysto polskiego rdzenia obszarów będących kolebką narodu polskiego narastają dalsze warstwy. Repatrianci i przesiedleńcy z innych dzielnic zdołali już przywrócić swym nowym siedzibom właściwy im polski charakter. Ukoronowanie wielkiego dzieła, w którym uczestniczy cały zjednoczony naród polski, nastąpi w dniu w którym ostatnia partia Niemców przekroczy punkt graniczny, aby nigdy już nie wrócić.

Kiedy się omawia problem usuwania Niemców z Polski nie można nie wspomnieć o dywersyjnej próbie podjętej przez ministra spraw zagranicznych USA generała Marshalla. Polityk ten, schlebiający rewizjonistycznym dążeniom Niemców, usiłował podważyć nasze prawa do gospodarowania całym obszarem przyznanym nam przez konferencję w Poczdamie. Zakończenie akcji wysiedlania Niemców pozwoli mu zrozumieć, że nasza wola utrzymania odzyskanych terenów jest realizowana konsekwentnie aż do końca. Uimi w święte nasze prawa nie pozwolimy się zastraszyć i wytrwamy w pracy, której celem ostatecznym jest zagospodarowanie Ziem Odzyskanych w ramach ustroju gospodarczego i politycznego Polski, mieszczącej się w określonych granicach geograficznych i demograficznych.

Wierzymy głęboko, że to czego dokonaliśmy na tym odcinku, mimo ogromnych trudności w kraju zniszczonym doszczętnie przez ustępującego wroga, pomnożone zostanie wtedy, kiedy nie będziemy musieli czuwać dniem i nocą w przewidywaniu ewentualnych aktów terroru ze strony resztek niemieckiego żywiołu.

Amerykański eksport zboża
16 tys. ton dla Polski

Waszyngton (obsł. wł.). Sir John Boyd Orr dyrektor generalny organizacji żywnościowej i rolniczej Narodów Zjednoczonych oświadczył wczoraj wieczorem w Waszyngtonie, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy eksport ziarna z krajów produkujących zboże przekroczy przewidywane pierwotnie ilości o blisko 2.000.000 ton, jednakże zapasów ziarna chlebowego nie ma jeszcze tak dużo, aby można było położyć kres istniejącemu niedoborowi.

Amerykańskie przydziały zboża na eksport w miesiącu marcu br. wykazują zmniejszenie o blisko 40% w porównaniu z cyframi z miesiąca maja, wykazującymi około jednego miliona ton. Redukcja ta nastąpiła na korzyść dostaw na amerykański rynek wewnętrzny. W miesiącu czerwcu Polska otrzymać ma od Stanów Zjednoczonych 16.000 ton zboża. Austria 30.000 ton, anglo-amerykańska strefa okupacyjna w Niemczech 356.000 ton ziarna.

Skompromitowany generał

Paryż (obsł. wł.). Francuska policja bezpieczeństwa aresztowała w dniu wczorajszym generała Barre, skompromitowanego w aferze Joinoviciego.

Delegacja brytyjska na Wybrzeżu
»Ziemie Odzyskane są absolutnie polskie«

Gdańsk. (PAP) W dniu 10 kwietnia po południu przybyła do Gdańska z Katowic delegacja brytyjska, składająca się z członków parlamentu brytyjskiego, działaczy społecznych i dziennikarzy. Delegacja zwiedziła porty w Gdyni i Gdańsku.

W czasie przyjęcia wydanego na cześć gości angielskich przez wojewodę inż. Zrałka, delegat rządu dla spraw wybrzeża inż. Kwiatkowski, zaznajomił delegację z odbudową i rozwojem naszych portów. Jako gospodarz ziemi gdańskiej i przymorza, w serdecznych słowach przywitał gości wojewoda Zrałek.

Dziękując wojewodzie za gościnność, poseł do parlamentu p. Hutchinson wyraził swe zadowolenie z tego, że stare polskie miasto Gdańsk wróciło ponownie do Polski. „Uważamy — mówił poseł Hutchinson — że wasze granice zachodnie są ostateczne i definitywne, a naszej pokój byłby zagrożony. Przyjechaliśmy do was, jako przyjaciele, wracamy do naszej ojczyzny jako jeszcze więksi przyjaciele Polski. W tym duchu wywierać będziemy wpływ na nasze społeczeństwo".

Również członek parlamentu brytyjskiego p. Hynd stwierdził, że powrót Ziem Odzyskanych jest faktem dokonanym.

Poseł do parlamentu brytyjskiego p. John Mack, który bawił już w roku 1945 w Polsce stwierdził, że w ciągu ostatnich dwu lat Polska poczyniła ogromne postępy. Ziemie Odzyskane są obecnie absolutnie krajem polskim, czego nikt nie może zakwestionować. Generał Anders, jest według zdania p. Macka, reakcjonistą, utrzymującym kontakty z podziemiem faszystowskim Europy.

Redaktor wychodzącego w Glasgow pisma „Forward" oświadczył, że brytyjska opinia publiczna popiera Polskę w sprawie jej granic zachodnich. Również polskie złoto i okręty wojenne winny wrócić do kraju.

Nowa afera we Francji
Bankier ruchu oporu — sprzeniewiercą

Paryż. (API) W Paryżu wybuchł skandal finansowy związany z działalnością bankiera pewnych grup ruchu oporu w czasie okupacji, Andre Crestois, który został przedwczoraj aresztowany przez policję paryską. **Andre Crestois oskarżony jest o przywłaszczenie sobie w okresie od maja 1944 do marca 1945 r. 200 milionów franków przeznaczonych na finansowanie akcji antyniemieckich. W sprawę wmieszany jest słynny hochstapler francuski Joannovici.**

Andre Crestois, znany przedwojenny finansista, został w maju 1944 r. mianowany głównym bankierem ruchu wyzwolenia narodowego. Przez jego ręce przechodziły miliardy franków oddawane do dyspozycji różnych grup politycznych i wojskowych przez organizację „Walcząca Francja" w Londynie. Gdy po wojnie wszystkie grupy oporu przedstawiały stan swoich finansów, w księgach Crestois znaleziono tyle sprzeczności i niedokładności, że powzięto podejrzenia i rozpoczęto śledztwo.

Przez dwa lata rzeczoznawcy badali księgi buchalteryjne Crestois, sprawdzając wszystkie rachunki i wydatki. **W wyniku tych drobiazgowych badań odkryto deficyt w wysokości 209 milionów franków. Okazało się, że Crestois inwestował pieniądze przeznaczone na finansowanie ruchu oporu w najrozmaitszych przedsiębiorstwach przemysłowych pod różnymi nazwiskami. Jego „działalność handlowa" obejmowała modę, handel parcelami, przemysł perfumeryjny i płyty gramofonowe.** Po aresztowaniu przez policję, Andre Crestois przyznał się, że zainwestował w ten sposób ponad 183 mil. franków.

Wśród grup oporu finansowanych przez Crestois znajdowała się organizacja o dziwnej nazwie „Honor i Policja", z którą związany był słynny hochstapler francuski Joannovici. Crestois oskarżony jest również o udzielanie Joannovici pomocy przy ukrywaniu zysków z handlu z okupantami.

Wraz z Crestois aresztowany został **Georges Guilbert**, który osiągnął największe korzyści z inwestycji Crestois.

Przeciw strajkom w USA
Ustawa godząca w robotników

Nowy Jork (PAP). Przywódcy większości republikańskiej Izby Reprezentantów zatwierdzili projekt ustawy przeciwko ruchowi zawodowemu. Projekt ten zmierza do likwidacji t. zw. „closed shops" — zakładów pracy, w których mogą być zatrudnieni tylko członkowie związków zawodowych oraz do zniesienia umów zbiorowych obejmujących dany przemysł i do zezwolenia rządowi na zakaz strajku w gałęziach przemysłu „ważnych dla życia publicznego".

Projekt ten atakuje podstawy zdobyczy amerykańskiego ruchu robotniczego, zawarte w akcie Wagnera i w akcie Morris — La Guardia. Projekt wejdzie do Izby Reprezentantów w przyszłym tygodniu.

Podział floty włoskiej

Paryż (PAP). Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, iż rządy Wielkiej Czwórki podpisały dnia 10 lutego br. protokół morski, przewidujący utworzenie komisji w celu dokonania podziału floty włoskiej zgodnie z postanowieniami traktatu pokojowego.

Skutki powodzi
Miliard złotych popłynęło z wodą
Odbudowa mostów zniszczonych wodą

Warszawa (PAP). Mimo gruntownych przygotowań w zakresie obrony mostów, poczynionych przed ruszeniem lodów, kolejnictwo poniosło dotkliwe straty, wskutek zniszczenia 5 kolejowych mostów prowizorycznych oraz uszkodzenia 8 na ogólną liczbę 177 większych mostów kolejowych. Pozostałe 164 mosty udało się obronić.

Prócz szkód w mostach kolejowych powstały poważne szkody w mostach drogowych. Lody zniszczyły ogółem 3250 metrów bieżących mostów drewnianych. Większość mostów jednakże udało się uratować. Uszkodzone mosty będą w jak najszybszym czasie odbudowane.

Skuteczność walki z powodzią należy przypisać nie tylko celowej akcji przygotowawczej, lecz również w bardzo znacznym stopniu pełnemu poświęceniu stanowisku kolejowych drużyn ratunkowych oraz energicznej akcji oddziałów wojskowych i ochotniczych drużyn, rekrutujących się spośród społeczeństwa.

Szkody materialne wyrządzone przez pochód lodów na odcinku komunikacji, sięgają sumy 1 miliarda złotych.

Bernard Shaw proponuje:
„Ministerstwo myślenia" i system kolektywne gospodarki

Londyn. (PAP). **90-letni pisarz Bernhard Shaw wystosował do dziennika „Times" list otwarty, w którym deklaruje się jako zwolennik kolektywnego systemu gospodarki oraz wyraża ubolewanie, że Wielka Brytania nie posiada „ministerstwa myślenia".**

Shaw podkreśla, że dzięki gospodarce kolektywnej w przemyśle i rolnictwie, Azja, z pustyni zamieszkałej przez półdzikie szczepy, staje się centrum cywilizacji. Znaleźlibyśmy dosyć zdolnych i myślących ludzi, gdybyśmy zorganizowali gospodarkę kolektywną — oświadczył Shaw. Przeszkadza nam lenistwo inteligentne i polityczne, niechęć do myślenia. Mamy ministrów do wszystkich spraw, z wyjątkiem myślenia, — tymczasem tylko myśląc, można sprostać zadaniom współczesnej cywilizacji.

Shaw zaznacza, że drobni farmerzy brytyjscy giną bez pomocy. Wielka Brytania stoi wobec tak wielkich celów, jak uregulowanie rzek, przeprowadzenie kanałów, opanowanie powodzi i wulkanów, wykorzystanie energii atomowej itp.

Zamach stanu w Portugalii

Paryż (PAP). Agencja France Presse dowiaduje się z dobrze poinformowanych źródeł z Lizbony, że w czwartek dnia 10 bm. koła wojskowe w obszarze Tomar usiłowały dokonać zamachu stanu w Portugalii. Portugalskie władze rządowe zdusiły powstanie. Aresztowano wielu oficerów.

Min. Mołotow nie określił swego stanowiska

Sprawa Nadrenii, Zagłębia Ruhry i Saary — nie rozstrzygnięta

Moskwa (obsł. wł.). **Dzisiejsze posiedzenie czterech ministrów obfitowało w momenty nie mal dramatyczne. Na wstępie Mołotow odmówił wypowiedzenia się w sprawie propozycyj francuskich co do Zagłębia Saary**

Bidault zwrócił się do Mołotowa prosząc go o sprecyzowanie swego stanowiska, którego oczekiwał od dnia wczorajszego z wielkim zainteresowaniem. Wówczas Mołotow oświadczył, że Bidault w sprawie Saary stworzył problem, wymagający dopiero dokładnego rozpatrzenia i przestudiowania. Poza tym Mołotow jest przeciwny odłączeniu Zagłębia Ruhry i Nadrenii od reszty Niemiec, gdyż byłoby to szkodliwe dla narodu niemieckiego, a przypominając aluzję, uczynioną wczoraj przez Bevina, Mołotow zaznaczył, iż w Teheranie już Stany Zjednoczone proponowały podział Niemiec. Churchill i Eden ze swej strony proponowali także podział Niemiec na trzy części, ale ZSRR. był zawsze przeciwny rozczłonkowaniu Niemiec. W tym też sensie wypowiedział się marszałek Stalin w marcu 1945 r. Stanowisko Związku Radzieckiego pozostało więc niezmienione. Marshall nie zaproponował rozwiązania problemu bezpieczeństwa omawianych terenów, zaproponował jedynie rozwiązanie problemów ekonomicznych i wykorzystanie wszelkich źródeł bogactwa w strefach anglo-saskich. Anglicy i Amerykanie zadeklarowali problem Zagłębia Ruhry jako problem o światowym znaczeniu. Ta deklaracja pozostanie martwą literą dopóki nie będzie oparta na podstawie porozumienia czterech mocarstw.

Po przemówieniu Mołotowa wywiązała się dyskusja, z której wynikało by, iż delegacje brytyjska i amerykańska są przeciwne natychmiastowemu zaprowadzeniu specjalnej kontroli w Zagłębiu Ruhry. Bevin uzasadnił przy tej okazji w dłuższym przemówieniu sfuzjonowanie stref angielskiej i amerykańskiej oraz poruszył sprawę spłat reparacyjnych w postaci węgla i stali. Sojusznicza Komisja Kontrolna powierzyła specjalnemu komitetowi podział tych artykułów, ale brak jedności gospodarczej sprawił, że sukcesywnie stał, a potem i inne produkty zostały wycofane spod kompetencji komitetu reparacyjnego. Bevin uważa, że należy powrócić do pierwotnej koncepcji.

Wówczas ponownie zabrał głos Bidault, który zaznaczył, że stanowisko Francji w sprawie Nadrenii i Zagłębia Ruhry było już wielokrotnie uzasadniane w memorandach, tak że minister nie widzi potrzeby ponownego powracania do tych samych kwestii. Co do Zagłębia Saary Bidault prosi o załatwienie jego propozycji, gdyż Francja potrzebuje węgla i komitet ekspertów mógłby natychmiast przystąpić do proceduralnej strony tej sprawy.

Wywiązała się nowa dyskusja, przy czym Mołotow zauważył, że nie może ustosunkowywać się inaczej do kwestii Zagłębia Saary, a inaczej do Zagłębia Ruhry i musi przestudiować głębiej propozycje Bidaulta.

W drugiej części zebrania ministrowie rozpatrywali rewindykacje terytorialne państw, sąsiadujących z Niemcami, i Bidault złożył przy tej okazji obszerną deklarację w tej sprawie, popierając zgłoszone propozycje.

Bevin zaproponował, by przekazać sprawę granic wiceministrom. Mołotow wyraził na to swą zgodę, zaznaczając, iż uważa granicę polsko-niemiecką za definitywnie ustaloną, wobec czego nie ma potrzeby obarczania zastępców ministrów rozpatrywaniem załatwionego problemu.

Na tym posiedzenie zakończono i na zaproszenie gen. Marshalla min. Bevin, Bidault i Mołotow udali się do ambasady amerykańskiej na oficjalny obiad, wydany na ich cześć. (K)

Zjazd przesiedleńczo-osadniczy

Warszawa. W dniach 15 i 16 bm. w Biurze Głównym Rady Społecznej Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego w Ministerstwie Ziem Odzyskanych, odbędzie się zjazd i odprawa inspektorów osadnictwa i przedstawicieli wojewódzkich oddziałów Państwowego Urzędu Repatriacyjnego przy współudziale zainteresowanych Ministerstw i innych urzędów państwowych oraz instytucyj społecznych.

Uchodźcy w Niemczech

Berlin (obsł. wł.). Likwidacja działalności organizacji UNRRA oraz zamknięcie obozów dla wysiedleńców, kierowanych przez te organizacje do 1 czerwca br, wyłoniły nowe problemy, wynikające z utrzymania tysięcznych rzeszy „displaced persons, przebywających na terenie Niemiec.

Jest rzeczą pewną że Międzynarodowa Organizacja dla spraw uchodźców zajmie się losem tych osób.

Wielkie niebezpieczeństwo grozi pokojowi,

gdyby świat rozpadł się na dwa obozy

Londyn. (PAP.) Były minister handlu Stanów Zjednoczonych Henry Wallace wygłosił na wielkim wiecu w Londynie przemówienie, w którym podkreślił, że wielkie niebezpieczeństwo groziłoby pokojowi, gdyby świat miał się rozpaść na dwa zwalczające się nawzajem obozy. Dla dobra wszystkich miłujących pokój narodów trzeba zapobiec tego rodzaju współzawodnictwu.

Wallace podkreślił, że jest głęboko zaniepokojony nastrojami wywołanymi w Stanach Zjednoczonych planem prezydenta Trumana w stosunku do Grecji i Turcji. Kontynuowanie takiej polityki może wywołać, zdaniem Wallace'a, silne zadrażnienie i wojnę nerwów w skali światowej. Zamiast tego wszystkie kraje miłujące pokój, powinny powrócić do zasad zawartych w karcie ONZ., powinno nastąpić porozumienie w sprawie międzynarodowej kontroli energii atomowej i innych broni niszczycielskich. Ścisłe przestrzeganie zasad ONZ. oznaczałoby umiędzynarodowienie takich stref o znaczeniu strategicznym jak Dardanele, Suez i kanał Panamski. Oznaczało by to rozbrojenie i odbudowę gospodarczą świata przy pomocy ONZ. W ciągu najbliższych 10 lat Międzynarodowy Bank Odbudowy powinien przeznaczyć na ten cel 50 milionów dolarów.

Następnie Wallace zaznaczył, że nawet Stany Zjednoczone nie są dość bogate na to, żeby wyrzucać pieniądze na utrzymywanie wielkiej armii, zamiast używać tych funduszy na cele produkcyjne i omówił zadania i realne możliwości ONZ.

Zakotwiczą się w polskich portach

Odbieramy dziewiętnaście statków

Warszawa (PAP). W dniu 8 kwietnia przybyli do Warszawy przedstawiciele radzieckiego Ministerstwa Floty Morskiej, w związku z umową między Rządem ZSRR i Rządem RP w sprawie przekazania Polsce należnej części statków byłej niemieckiej marynarki handlowej. **Komisja radziecka, w skład której wchodzi kapitan żeglugi wielkiej Czylingini oraz inżynier okrętowy Korolkow, została przyjęta na audiencji przez wiceministra żeglugi dr. K. Petrusewicza** oraz była podejmowana w serdecznej atmosferze koleżeńskiej przez naczelników wydziałów Żeglugi i Budownictwa Okrętowego. W dniu 10 kwietnia Komisja radziecka udała się do Szczecina dla podjęcia prac, związanych z przekazaniem statków.

Ze strony polskiej do przyjęcia statków została wyznaczona Komisja, której przewodniczącym jest inż. mgr. A. Garnuszewski, zaś członkami kpt. ż. w. S. Kubin i mech. okr. I klasy, Gąsiorowski.

Lista statków, podlegających przekazaniu Polsce, obejmuje 19 jednostek z reparacji oraz dwa przedwojenne statki polskie, zrabowane przez Niemców i obecnie rewindykowane. Z powyższej liczby statków, 9 będzie przekazanych w Gdyni, 6 w Szczecinie i 1 w Świnoujściu. Pozostałe jednostki znajdują się obecnie w remoncie w portach zagranicznych, gdzie będą przejęte przez Polską Misję Morską w Londynie.

Według nadeszłych ostatnio wiadomości, szereg jednostek, mających przejść pod polską banderę, oczekuje już w portach u wejścia na Bałtyk, na ustąpienie przeszkód lodowych, tamujących swobodną żeglugę do Szczecina i Gdyni. Wobec polepszenia się stanu pogody, przybycie statków do naszych portów spodziewane jest w najbliższym czasie.

Uchwały Rady Państwa

Likwidacja Ministerstwa Informacji i Propagandy

WARSZAWA. (PAP.) Rada Państwa pod przewodnictwem Prezydenta R. P. na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 1947 r. zatwierdziła szereg dekretów, uchwalonych przez Rząd. M. in. dekret o zniesieniu urzędu ministra Informacji i Propagandy oraz Urzędów Informacji i Propagandy. Sprawy informacji prasy krajowej oraz nadzoru nad przedsiębiorstwami państwowymi „Polskie Radio" i Polska Agencja Prasowa, przechodzą do zakresu działania prezesa Rady Ministrów, prócz spraw prasy i informacji, odnoszących się do zakresu działania poszczególnych ministrów, które przekazane zostały właściwym ministrom. Likwidację Urzędów i Oddziałów Informacji i Propagandy przeprowadzi minister Kultury i Sztuki.

Rada Państwa zatwierdziła również dekret o prawie karnym skarbowym, dekret w sprawie zmiany dekretu z dnia 26. X. 45 o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny oraz preliminarz budżetowy na 1947 r. pomorskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej i inne.

88,5 miliona złotych

dało nasze województwo Warszawie

Katowice. Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy w Katowicach przekazał 10 milionów zł jako dar społeczeństwa śląsko-dąbrowskiego na odbudowę mostu śląsko-dąbrowskiego. Łącznie z poprzednimi wpłatami, ogólna suma przekazana na wspomniany cel przez Komitet Wojewódzki, wynosi 70 milionów zł.

Niezależnie od wpłat Wojewódzkiego Komitetu, wpłynęło do Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy bezpośrednio z terenu naszego województwa 18.562.000 zł. Dotychczasowe więc wpłaty wynoszą razem 88 milionów 562 tys. zł.

Sprawiedliwości zadość może uczynić jedynie stryczek kata

»Ilsa Abażur« i książe J. zu Waldeck przed sądem

Norymberga. (PAP). W piątek, dnia 11 bm. tj. w drugą rocznicę oswobodzenia Buchenwaldu, rozpoczął się w Dachau proces przeciwko 31 strażnikom i funkcjonariuszom obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. 7-osobowemu kompletowi sędziowskiemu przewodniczył gen. Emil Kiel. Procesowi przysłuchuje się 400 widzów różnych narodowości.

Wśród 31 oskarżonych znajduje się niejaka Ilse Koch, znana z przezwiska „Ilse Abażur", na skutek manii kolekcjonowania abażurów, wykonanych z tatuowanych skór, zamordowanych więźniów obozu.

Oskarżeni starali się ukryć swe twarze przed objektywami fotoreporterów. Ilse Koch siedziała z twarzą ukrytą w gazetę. Drugi oskarżony, b. obywatel amerykański Edwin Katzen zakrył twarz blokiem papieru. Innym oskarżonym jest książę Josjas zu Waldeck, który twierdzi, że jest pierwszym Niemcem, w którego żyłach płynie krew królewska, jaki stanął przed sądem do spraw przestępstw wojennych.

Waldeck był ubrany w spodnie od piżamy i czarną koszulę roboczą. Większość oskarżonych ma na sobie polowe mundury Wehrmachtu.

Trzynastym numerem został naznaczony oskarżony Ellenbogen który odpowiadał na pytania sądu w języku angielskim.

Jestem obywatelem amerykańskim — powiedział Ellenbogen — lecz przebywam zdala od Ameryki wiele już lat i obecnie jestem pozbawiony obywatelstwa.

Przewodniczący sądu gen. Kiel odczytał akt oskarżenia, który był wyliczeniem przestępstw wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, popełnionych przez oskarżonych.

Obrońca, major armii amerykańskiej, Carl Whitney zakwestionował właściwość sądu, ponieważ przestępstwa były popełnione poza strefą amerykańską, w stosunku do obywateli nieamerykańskich i w okresie, gdy Stany Zjednoczone były jeszcze neutralne. Sąd nie podzielił stanowiska obrońcy.

Następnie wygłosił wstępne przemówienie prokurator amerykański Wilian Denson, który oświadczył:

Dusze tysięcy torturowanych na śmierć więźniów Buchenwaldu domagają się sprawiedliwości. Sprawiedliwości może uczynić zadość jedynie stryczek kata. **Dodał on, że hitlerowcy wtrącili do obozu w Buchenwaldzie i do trzystu mniejszych obozów całą inteligencję europejską, która sprzeciwiła się podbojom trzeciej Rzeszy. Określił on obozy koncentracyjne jako „rozdział hańby i sadyzmu, nie mający sobie równego w historii świata".**

Zatonęły dwa statki

Paryż (obsł. wł.) W czasie potężnej burzy morskiej, która w ostatnich dniach rozpętała się u wybrzeży bretońskich, zatonęły dwa francuskie statki rybackie. Śmierć poniosło 11 osób; ponadto zginęło 25 osób znajdujących się w pobliżu wioski Guilvinec. Zatopione statki nosiły nazwy: „Edith Cavell" i „Louis Alice". Początkowo wicher złamał im maszty, wskutek czego błąkały się przez dłuższy czas po morzu. W jakiś czas po burzy woda wyrzuciła na brzeg resztki statków, z czego sądzić należy o ich zatonięciu. Inne statki rybackie zostały poważnie uszkodzone. W tych dniach śmierć poniosło również 4 pasażerów statku holenderskiego, którzy przez fale zmiecieni zostali do morza. (gp)

A. Pertinax u prem. Cyrankiewicza

Warszawa (tel. wł.). Premier Cyrankiewicz przyjął na dłuższej audiencji sprawozdawcę francuskiego na konferencji moskiewskiej, znanego publicyste p. André Pertinaxa.

Procesy w Rastadt

z udziałem polskich prokuratorów

Rastadt. (N) Jak już donosiliśmy przed trybunałem w Rastadt we francuskiej strefie okupacyjnej toczy się obecnie szereg procesów przeciwko członkom załogi niemieckiej w obozach koncentracyjnych. W procesach tych oskarżają polscy prokuratorzy specjalnie delegowani w tych celach do Rastadtu.

Jak wynika z przewodu sądowego, obozy Veiningen, Bisingen, Haslach, Schörzningen, Speichingen, Dautmergen i inne wchodziły w skład obozu Natzweiler — Struthof, złożonego podobnie jak Oświęcim z szeregu obozów koncentracyjnych.

W obozach tych poniosło śmierć około 30 000 tysięcy Polaków. Niektóre obozy jak np. Veiningen i Bisingen były przeznaczone wyłącznie dla więźniów polskich. Warunki życia były tam niesłychanie ciężkie. Tak np. w Haslach np. gdzie produkowano V 1 i V 2 — więźniowie wśród których było kilkuset Polaków — mieszkali w podziemnych jaskiniach.

Do tej pory przeprowadzono w Rastadt 100 rozpraw przeciwko SS-manom, którzy prowadzili nadzór w tych obozach koncentracyjnych. Zapadło 30 wyrobów śmierci, zaś kilkadziesięciu oskarżonych skazanych zostało na ciężkie roboty i długoletnie kary więzienne. Wyroki śmierci zostały natychmiast wykonane.

Procesy przeciwko załodze obozów Veiningen i Bisingen rozpoczną się wkrótce. Nadmienić należy, iż akt oskarżenia w sprawie obozu w Bisingen sporządził prokurator polski.

Napad na magazyn broni

Pekin. (ob. wł.) W pierwszych dniach kwietnia miał miejsce w Tangskou w okolicach Tien Tainu jeden z najpoważniejszych dotychczas incydentów chińsko-amerykańskich. Terroryści chińscy napadli na amerykański skład amunicji, w wyniku czego wywiązała się walka między amerykańskimi wojskami a Chińczykami, trwająca ponad 5 godzin. W toku walk 5 żołnierzy amerykańskich zostało zabitych, a 16 rannych.

Zaatakowany skład amunicji położony jest w odległości 8 km od Hang Kou i już kilka razy został napadnięty przez nieznanych sprawców chińskich.

Nowe kredyty dla kolejnictwa

w związku z przekuciem toru Katowice — Przemyśl

Warszawa (SAP). W czwartek, 10 kwietnia br. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przyjął projekt „Ustawy o planie odbudowy gospodarczej" oraz dodatkowe wnioski uzupełniające do Planu Inwestycyjnego na rok 1947. Na podstawie tych wniosków przyznano: 1) około 2,5 miliarda złotych na zwiększenie taboru kolejowego, ze względu na przekucie toru kolejowego Przemyśl—Zagłębie, 2) 700 milionów złotych na odbudowę mostów zniszczonych przez powódź, 3) 150 milionów zł. na zakup 100 pojazdów (tramwajów, autobusów, trolejbusów) dla Warszawy, oraz 200 milionów zł. na zakup 4 samolotów francuskich dla LOT-u.

Poza tym Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przyznał 20 milionów zł. na budowę 15 baraków dla 300 rodzin warszawskich, eksmitowanych z zagrożonych domów, a resztę niewykorzystanych kredytów inwestycyjnych za rok 1946, wynoszącą około ¾ miliarda zł., postanowił wydatkować na inwestycje produkcyjne w przemyśle, budowę mieszkań robotniczych oraz na budownictwo przede wszystkim mieszkaniowe w Warszawie.

Nowy most pontonowy w Warszawie

Warszawa (PAP). Dnia 11 bm. o godz. 15 odbyła się uroczystość przekazania nowoodbudowanego przez wojsko mostu pontonowego władzom miejskim. Uroczystość odbyła się przed mostem pontonowym po stronie Warszawy. Punktualnie o godz. 15 przybył minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski. Po odebraniu honorów wojskowych, oddanych przez kompanię pontonierów, Marszałek szczegółowo informował się o przebiegu prac przy budowie mostu.

Następnie Marszałek wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił, iż wojsko zgodnie z obietnicą wykonało most pontonowy dla ludności stolicy w terminie. Obecnie żołnierze most ten przekazuje w opiekę prezydentowi m. st. Warszawy.

Po dokonaniu oficjalnego otwarcia mostu, Marszałek w serdecznych słowach przemówił do oficerów, podoficerów i żołnierzy I Warszawskiego Pułku Pontonowego. Pontonierzy, którzy wybudowali w Warszawie 5 mostów pontonowych, darzeni są przez ludność Warszawy ogromną wdzięcznością i serdecznością. Warszawiacy za serce żołnierzy płacą sercem.

Polska delegacja na konferencję węglową

Katowice (PAP). Na dzień 22 kwietnia br. została zwołana sesja Komitetu Węglowego Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie. Sesja ta posiadać będzie charakter przede wszystkim sprawozdawczy i obejmie główne zagadnienia socjalne przemysłu węglowego i pracowników górnictwa.

Państwa, wchodzące w skład Komitetu Węglowego, reprezentowane będą przez delegacje, złożone z przedstawicieli rządów oraz pracodawców i pracowników. Z ramienia Polski przewidziany jest w najbliższym czasie wyjazd dyrektora departamentu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, Altmana, jako przedstawiciela rządu oraz dyrektora centralnego zarządu przemysłu węglowego inż. Rumansdorfera kierownika wydziału zatrudnienia CZPW mgr. Szczypy, sekretarza generalnego Centralnego Związku Zawodowego Górników Wojasa, wiceprezesa Zarządu Gł. Nieszporka oraz członka Zarządu Zdziarek-Mirskiego.

Hamburg Gubernator Hamburga, brytyjski gen. Berry, dał wyraz gotowości pomocy władz angielskich w celu pokonania kryzysu gospodarczego na terenie Nadrenii.

W zniszczonym Jaśle

Miasto dźwiga się z gruzów

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

Jasło, w kwietniu

W ślady Herostrata podążył b. „kreishauptmann" jasielski Gentz, w chwili zbliżania się frontu wschodniego nakazał zupełne zniszczenie Jasła i unieśmiertelnił tym wyczynem swoje imię. Wysiedlono ludność, po czym całe bloki wysadzane były w powietrze, szereg domów spalono, najpiękniejsze gmachy: szpital, bank, magistrat, obydwa gimnazja i inne legły kompletnie w gruzach. Jasło jako synonim bestialskiego wandalizmu niemieckiego stało się znane w całej Polsce i za granicą.

Przeszedł front, zakończono działania wojenne. Do Jasła powróciła część jego mieszkańców, zajmując początkowo piwnice nie zupełnie zniszczonych budynków. Życie poczęło pulsować na nowo, [illegible] wolno, z czasem coraz żywiej.

Gdy dzisiaj przechodzi się przez Jasło, mając jeszcze w pamięci same tylko sterczące kikuty zniszczonych domów oraz stosy gruzu, dostrzega się zmiany w wyglądzie zewnętrznym, widzi się pewien postęp w jego odbudowie. Wyremontowano już szkoły powszechne im. Traugutta i Konopnickiej, przystąpiono do remontu szkoły im. Jadwigi. Dawny budynek „Sokoła" oddany zostanie niedługo do użytku jako Dom Kultury. Szybko postępuje odbudowa bursy gimnazjalnej, która pod czas wojny była siedzibą „gestapo", a obecnie przekształcona zostanie na szpital.

Kaplicę gimnazjalną zamieniono na kościół parafialny, kościół OO. Franciszkanów znalazł tymczasowo pomieszczenie na parterze zabudowań kościelnych. Budynek administracyjny elektrowni miejskiej po odremontowaniu zostanie oddany na biura Zarządu Miejskiego. Rozpoczęto wreszcie remont prywatnej kamienicy, w której mieścić się będzie siedziba Sądu Okręgowego, przeniesionego tymczasowo z braku miejsca do Krosna. Na miejscu dawnego szpitala Ministerstwa Poczt zamierza się wybudować nowy budynek pocztowy.

Wysiłek ludności

Największą jednakże część budynków została odremontowana, przynajmniej w sposób zabezpieczający mury od ujemnych wpływów deszczu i słońca, a przy tym dający możność zamieszkania przy watnym sumptem. Odbudowa ta objęła swym zasięgiem około 200 budynków, co świadczy dobitnie o żywotności i energii mieszkańców. Z drugiej strony akcję odbudowy, obejmującą dotychczas wyżej wymienione budynki rozwija Zarząd Miejski.

Niemała trudność tkwi wszakże w zagadnieniu finansowym. Zarząd Miejski otrzymuje dotychczas subwencje w wysokości 3 milionów zł rocznie, co nie jest sumą wystarczającą. Sytuacja ulegla pewnej poprawie, gdy jeszcze w ub. roku otrzymano jednorazowo subwencję w sumie 2 milionów zł od Rządu, a obecnie uzyskano zezwolenie na przeznaczenie 50% zebranych w województwie rzeszowskim składek na odbudowę Warszawy. Wyniesie to około 3 milionów zł. Z sumy tej otrzymano już 1.800.000 zł przeznaczonych na odbudowanie remizy Straży Pożarnej, Domu Starców, Ochronki i in.

W pobliżu dawnego gimnazjum męskiego Zarząd Miejski wybudował przed zimą dwa baraki, w których pomieszczono około 50 osób. Stanowiło to jednakże drobną tylko pomoc. Warunki mieszkaniowe Jasła są w dalszym ciągu fatalne i nie sprzyjają bynajmniej zdrowiu jego mieszkańców.

Odbudowa Ziem Zachodnich jest bezwątpienia zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Z drugiej jednak strony należało by w miarę możliwości zwiększyć dotacje na rzecz odbudowy Jasła. Położone w połowie drogi między Gorlicami i Krosnem odgrywa ono niemałą rolę w kształtowaniu się życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego w promieniu 20 do 30 kilometrów.

W Jaśle liczącym obecnie około 5 tysięcy mieszkańców (wobec 15 tysięcy przed wojną) kształci się w szkole powszechnej 1200 uczenic i uczniów, w gimnazjum i liceum mieszczącym się w dawnej szkole powszechnej im. Traugutta — 700 słuchaczy, w szkole zawodowej — 300. Oczywiście znaczna ich ilość pochodzi z okolicznych miejscowości, a wobec braku pomieszczeń zmuszona jest dojeżdżać do Jasła. Jasło stanowi również główny ośrodek pomocy lekarskiej dla całego powiatu, pozbawionego poza tym niemal zupełnie obsługi lekarskiej.

Jedyna huta

Nie przystąpiono dotychczas w ogóle do odbudowy całkowicie zburzonego dworca kolejowego, istnieje bowiem projekt rozbudowania stacji (po uprzednim usunięciu gruzów dworca) w kierunku drogi prowadzącej do miasta. Sama droga ma być przerzucona poza obecne baraki, w których umieszczono prowizorycznie biura kolei.

Niemałym kłopotem dla mieszkańców miasta jest obecnie brak wodociągów. Znaczne są również uszkodzenia kanalizacji. Prąd elektryczny wytwarzany dawniej przez elektrownię miejską, sprowadzany jest obecnie z Męcinki.

Jasło znane jest jako centrum okręgu gazowego w Małopolsce. Nie wszystkim natomiast znana jest rola Jasła w przemyśle szklarskim. Huta szklana w Jaśle zbudowana w 1927 r. zniszczona została przez Niemców podczas działań wojennych. Odbudowano ją natychmiast po wyzwoleniu i przystąpiono do produkcji ręcznej szkła taflowego. Obecnie uzyskuje się już 24 tysiące m kw. szkła taflowego miesięcznie, oraz, jako produkt uboczny, 60 tysięcy butelek monopolówek i sodówek. Ostatnio rozpoczęto budowę wanienki na szkło kolorowe (sygnalizacyjne).

Po otrzymaniu dwóch maszyn z Belgii, huta podejmie również produkcję maszynową szkła. Poza zasadniczymi zamówieniami na dostawy wagonowe, huta sprzedaje każdego miesiąca pewną ilość szkła (200—300 m kw.) mieszkańcom Jasła i okolicy po cenach sztywnych. Huty szklane znajdujące się jeszcze w Tarnowie i Krośnie, nie produkują jednakże szkła taflowego.

Akcja odbudowy wsi

Jasło zniszczone zostało przez Niemców z całą premedytacją, bez jakichkolwiek istotnych celów strategicznych. Podobnie ucierpiało szereg wiosek i miejscowości powiatu jasielskiego, które znalazły się na przeciąg kilku miesięcy w pasie przyfrontowym. Ludność została wysiedlona, a budynki zniszczone w znacznej mierze przez pociski walczących stron. Ogólnie 2.656 gospodarstw uległo zniszczeniu w 100%, a 3.993 — częściowo (w 40%).

Po przełamaniu frontu, ludność ewakuowanych terenów powróciła pośpiesznie do swoich siedzib, a właściwie do zgliszcz, zajmując opuszczone schrony, względnie budując szałasy.

Odbudowa zburzonych domostw odbywała się początkowo indywidualnie, samorzutnie. W maju 1945 r. powołano do życia Powiatowe Biuro Odbudowy, które przystąpiło przede wszystkim do zorganizowania pomocy materiałowej dla mieszkańców powiatu. Pomoc obejmowała dostawy drzewa, cementu, wapna, szkła, dachówki, papy, armatur kuchennych, okuć okiennych i drzwiowych, gwoździ. Jednakże brak kredytów i trudności transportowe ograniczyły wyraźnie zakres wspomnianej akcji.

Rok 1946 rozpoczął się pod znakiem tzw. Akcji Specjalnej Odbudowy Wsi w oparciu o wytyczne Ministerstwa Odbudowy. Akcja obejmuje pomoc gotówkową i materiałową w odbudowie typowego, ogniotrwałego budynku inwentarskiego, mieszczącego izbę mieszkalną, stajnię, klepisko i sąsiek o ogólnej powierzchni około 130 m kw. Pierwszeństwo mają tutaj gospodarstwa w gromadach skomasowanych.

W ten sposób, w zależności od lokalnych warunków dostawy i rozlokowania rodzimych materiałów budowlanych powstały w powiecie jasielskim trzy rejony o różnym charakterze budowy: centralny, ogniotrwały (cegła, beton, dachówka), obejmujący Jasło i pas przyfrontowy po Kołaczyce i Roztoki; południowy, ogniotrwały (kamień, glina, dachówka) z centrem w Żmigrodzie Nowym, oraz północny, nieogniotrwały (drzewo, słoma, dachówka) z centrum w Brzostku. Budowa jednego budynku kosztowała dotychczas 160 tysięcy zł na co Bank Rolny udziela bezprocentowych pożyczek na okres 10 lat. Obecnie należy się liczyć z podwyższeniem tej ceny w związku z podrożeniem materiałów budowlanych.

„Dzika" odbudowa

Wobec szerzenia się mimo tego tzw. „dzikiej odbudowy" (odbudowy samorzutnej) stworzono ośrodek propagandowy w gromadzie Zimna Woda, gdzie w lesie ub. r. wybudowano 19 typowych budynków gospodarczych, starając się ze skutkiem pokonać nieufność i konserwatyzm mieszkańców.

W ciągu dwuletniego okresu od budowy wzniesiono w powiecie jasielskim 1553 nowych budynków z czego 1089 przy pomocy państwa a 464 budowanych samorzutnie. Mimo to daleko jeszcze do stanu zadowalającego. Toteż Powiatowe Biuro Odbudowy wybudowało szereg baraków mieszkalnych, szkolnych i dla ośrodków zdrowia zaradzając w ten sposób tymczasowo i częściowo silnie odczuwanemu brakowi pomieszczeń.

W całym zagadnieniu odbudowy powiatu jasielskiego poważny problem stanowi kwestia kredytowa. W roku 1945 otrzymano z Ministerstwa Odbudowy 1.300.000 zł na odbudowę miasta, 2.050.000 zł na odbudowę wsi, 700.000 zł — na szkoły i 376.000 zł na budowę baraków. W następnym roku na Akcję Specjalną Odbudowy Wsi uzyskano 11.500.000 zł, na odbudowę miasta — 2.336.000 zł, na szkoły — 300.000 zł i na budowę baraków 500.000 zł. Nie wiadomo jeszcze ile wyniosą te sumy w roku bieżącym. Trudno wszakże nie zauważyć, że postęp w odbudowie zarówno samego Jasła jak i całego szczególnie zniszczonego powiatu uwarunkowany jest w wysokim stopniu wysokością dalszych subwencji i kredytów.

Adam Stanek

Angielskie władze lotnicze zamierzają wybudować pod Londynem najbardziej nowoczesne lotnisko. Model tego lotniska, na którym lądować może 100 samolotów w ciągu godziny, przedstawia reprodukowane zdjęcie.

(Foto SAP)

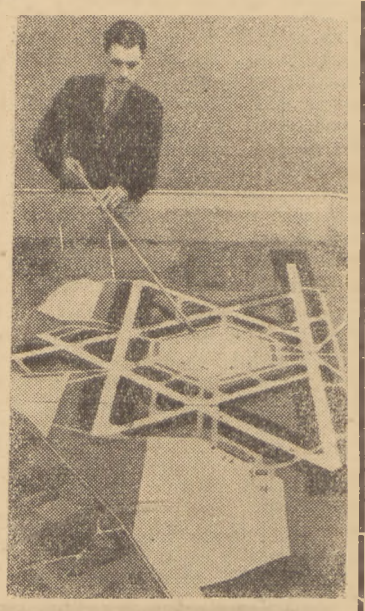

Szybkie przerzucanie ciężkiego sprzętu wojennego odbywa się obecnie za pomocą samolotu. Każda armatka, umieszczona w kadłubie samolotu, zaopatrzona jest w dwa spadochrony, mniejszy i większy. Mniejszy spadochron wyciąga armatkę oraz drugi spadochron z kadłuba, w czasie lotu. W trakcie spadania armatki rozwija się drugi spadochron, który niesie ją bezpiecznie na ziemię. Na zdjęciu (u dołu) moment wyciągania armatki z kadłuba

(Keystone przez Foto SAP)

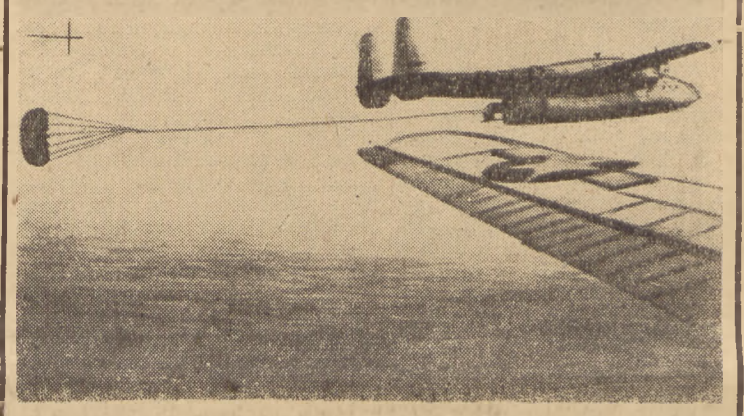

Wrócić do polityki Roosevelta

Interesująca książka amerykańskiego dziennikarza

Znany dziennikarz angielski Gordon Schaffer, po powrocie z podróży po Zw. Radzieckim, opublikował niedawno w Londynie książkę p. t. „W dzisiejszej Rosji". Przedrukowujemy charakterystyczny urywek z pracy Schaffera.

Odkąd wróciłem z podróży po Związku Radzieckim, zasypywany jestem pytaniami: „Czego właściwie chce Rosja?"

Odpowiadam krótko i zwięźle: Rosjanie chcą przede wszystkim trwałego pokoju i jeśli wykazują oni niekiedy brak zaufania w życiu międzynarodowym, jeśli odnoszą się do niektórych posunięć niedowierzająco, czynią to wtedy, gdy sprawa budowy pokoju staje się przedmiotem gry, intryg i targów.

Mówiłem o położeniu międzynarodowym z czołowymi ludźmi na Litwie, w Gruzji, na Ukrainie i w Armenii. Mówiłem z robotnikami fabrycznymi, z chłopami i z ludźmi szeregu innych zawodów.

Niektórzy są wzburzeni, niektórzy zaś zdezorientowani. Wszyscy jednak w końcu zadają następujące pytania: Dlaczego Anglia i Ameryka popierają reakcyjne elementy wszędzie, gdzie je napotkają? Dlaczego oba te państwa, które wraz z nami zwalczały faszyzm, nie potrafią znaleźć często wspólnego języka z tymi rządami, które są zaprzyjaźnione ze Związkiem Radzieckim?

Dlaczego Anglicy odbudowują w Grecji reżim monarchistyczny, który ma charakter faszystowski? Dlaczego Anglosasi są tak powściągliwi w stosunku do reżimu Franco? Dlaczego prowadzi się w Niemczech politykę, która nie daje gwarancji wytępienia militaryzmu?

Nie mam żadnych wątpliwości — nie wolno mieć fałszywych pojęć co do tego — że przeciętny Rosjanin orientuje się w polityce światowej równie dobrze, jak przeciętny Anglik. Doskonale potrafi odróżnić czarne od białego i ziarno od plewy.

Przeciętny Rosjanin nie jest przekonany, że to, co robi się w Indiach i Egipcie, oznacza zmianę dotychczasowej imperialistycznej polityki Anglii. Ocenia on położenie międzynarodowe bardzo trzeźwo i uważa za najważniejsze zadanie państw sojuszniczych wytępienie faszyzmu.

Związek Radziecki dba o to, by rozwinąć znów przemysł pokojowy. Pragnie on, by nie powróciła konieczność przebudowy przemysłu dla celów wojny, by energia kraju skierowana była wyłącznie na powiększenie dobrobytu szerokich mas.

Jest rzeczą bardzo pożyteczną spojrzeć na sytuację światową z drugiej strony tego, co u nas nazywają „żelazną kurtyną', co — zresztą — nie istnieje w żadnym stopniu.

Miliony czytelników w Anglii i Ameryce czyta co dzień w prasie, że różne sprzeczności i nieporozumienia w polityce światowej tłumaczyć należy „brakiem elastyczności polityki sowieckiej". Ale wiele europejskich krajów — z dnia na dzień coraz więcej — widzi w rosyjskiej polityce ochronę przed nadmierną ekspansją polityczną Ameryki. Do Moskwy przyjeżdżają dziś delegacje Finlandii, Polski, Albanii, Jugosławii i wielu innych krajów. Żadna z nich nie wraca z pustymi rękami.

Dziś Rosja nie zawsze jeszcze ma dość surowców. Ale popiera ona kraje, z którymi jest w stosunkach przyjaznych. Kraje te nie mają wątpliwości co do tego, że przemysł sowiecki i rolnictwo szybko odbudowujące się, będą z nimi współpracowały gospodarczo.

Ze strony naszej natomiast, ze strony angielsko-amerykańskiej, wysuwa się w stosunku do tych krajów koncepcje, zmierzające do restauracji stanu przedwojennego, gdy ich źródła surowców i ich przemysł zależały całkowicie od łaski zagranicznego kapitału, a los ich określany był przez rozwój międzynarodowych wielkich karteli.

Rosjanie uważają, że reakcjoniści w Anglii i Ameryce starają się hamować rozwój socjalizmu w różnych krajach.

I znów Rosjanie zapytują: Jeśli Anglicy i Amerykanie twierdzą, że nie popierają reakcji, dlaczego znajdują oni sojuszników właśnie wśród sił antyludowych w Grecji, we Włoszech, faktycznie w całej Europie?

My, Anglicy, musimy dziś jedno stwierdzić: że ci, którzy nie doceniają odbudowy przemysłu radzieckiego i miejsca, które Związek Radziecki zajmuje w gospodarce światowej, są równie ślepi, jak ci, którzy swego czasu przepowiadali załamanie się armii sowieckiej w ciągu 6 tygodni.

Anglii przyjaźń rosyjska i handlowa współpraca są równie konieczne, jak Rosji przyjaźń angielska.

Rosjanie sądzą, że powrót do polityki Roosevelta, który pragnął dla Narodów Zjednoczonych życia zgodnego, niezależnie od ustroju i systemu ekonomicznego, jest jedynym rozwiązaniem trudności.

Niemcy pod okupacją

Berlin. Rząd czeski domaga się wydania żony niemieckiego wojewody Heydricha. Czesi oskarżają Heydrichową o zatruwanie w swoich posiadłościach Żydów i złe ich traktowanie.

Berlin. W Saksonii zostało zwolnionych ponad 1600 prawników, których uznano za politycznie niepewnych.

Berlin. Władze amerykańskie i radzieckie wyznaczyły siedziby dla swoich placówek łącznikowych. Oficerowie amerykańscy osiedlą się w Poczdamie, radzieccy w Frankfurcie nad Menem.

Berlin. W Berlinie powstał specjalny komitet, który zajmie się udzielaniem pomocy ofiarom powodzi. Rząd Saksoński przekazał do dyspozycji komitetu większą liczbę narzędzi rolniczych.

Organizacja charytatywna „Solidarność Narodu" ofiarowała na rzecz pomocy dotkniętym klęską powodzi 2.500 kg. masła, 500 kg. mleka w proszku oraz 500 kg. mięsa. 2/3 zapasów są przeznaczone dla mieszkańców Brandenburgii, 1/3 zaś dla obywateli Turyngii.

Hamburg. Minister pełnomocny dla spraw Niemiec i Austrii, Hynd, przybył do brytyjskiej strefy okupacyjnej na 7-dniową urzędową wizytę. Do połowy następnego tygodnia pozostanie min. Hynd w Düsseldorfie, po czym uda się do Szlezwik-Holsztynu.

Hamburg. Wypalony w Kilonii podczas bombardowania portu w 1944 r. okręt St. Louis został odrestaurowany i przeznaczony na hotel. Statek mieści 22 kabiny zawierające 1 — 8 łóżek. W ¾ kabin jest nawet bieżąca woda.

Frankfurt. Członkowie niemieckiego Komitetu Olimpijskiego zbiorą się na konferencję w okresie od 18—24 kwietnia. 20 czołowych przedstawicieli niemieckiego sportu będzie obradować nad sprawami, związanymi z udziałem Niemiec w następnej olimpiadzie.

Düsseldorf. Minister finansów północno-reńskiej Westfalii, dr Bluecher, opowiedział się za jednością polityczną Niemiec, dodając się jednak równocześnie odrębnej administracji dla poszczególnych krajów.

Duesseldorf. Związek Zawodowy „Górnictwo" przeciwstawił się projektowi zaprowadzenia specjalnych zmian pracy w celu wyrównania strat, poniesionych w produkcji węgla przez strajki.

Stuttgart. Dr. Schacht oświadczył w trakcie trwania procesu, że stanowisko ministra rolnictwa oraz prezesa Banku Państwowego przyjął w celu zapewnienia pracy choć części niemieckich bezrobotnych. Proces Schachta potrwa jeszcze prawdopodobnie 4 tygodnie.

Ustawa dziennikarska w Czechosłowacji

PRAGA. (IP) Konstytucyjne Zgromadzenie Narodowe Czechosłowacji przyjęło w tych dniach ustawę regulującą stosunki służbowe redaktorów i gwarantującą ich wolność.

Projekt ustawy, opracowany przy udziale przedstawicieli organizacji dziennikarskiej, rozpatrywany był w komisjach sejmowych już od listopada ub. roku. Nowa ustawa chroni tytuł redaktora i określa prawa i obowiązki dziennikarza. Ustawa postanawia, że redaktor może przyjmować polecenia i dyrektywy tylko od swego bezpośredniego przełożonego w sensie i rozpiętości umowy służbowej. Ustawa postanawia dalej, że redaktor zobowiązany jest do zachowania tajemnicy redakcyjnej nawet co do materiału, nieprzeznaczonego do opublikowania. Zawód dziennikarza wykonywać powinien swobodnie i niezależnie a w pracy swej kierować się powinien tylko swymi przekonaniami. Zobowiązany jest gorliwie, rzeczowo, sumiennie, rzetelnie spełniać zadania, jakie mu były powierzone, przy czym wystrzegać się powinien wszystkiego, co naruszałoby jego honor dziennikarza.

Redaktorzy zorganizowani są w Związku dziennikarzy czeskich i Związku dziennikarzy słowackich, które wykonują dyscyplinarną władzę nad swymi członkami. Przeciwko wyrokowi rady dyscyplinarnej można odwołać się do dyscyplinarnego senatu sądowego, jaki powołany zostaje do życia przy Najwyższym Trybunale w Brnie. Związek czeskich i Związek słowackich dziennikarzy tworzą razem Centralny Związek Dziennikarzy Czechosłowackich.

Korzyści nowego układu gospodarczego

Udział Szwecji w odbudowie Polski

Warszawa (PAP). W związku z podpisaniem umowy handlowej i finansowej między Polską a Szwecją, przedstawiciel PAP'a zwrócił się do posła R. P. w Sztokholmie — Adama Ostrowskiego, z prośbą o informacje o stosunkach polsko-szwedzkich.

Jak Pan ocenia zawarte ostatnio umowy gospodarcze?

Umowy te posiadają wielkie znaczenie dla stosunków gospodarczych polsko-szwedzkich. Dotychczasowa nasza współpraca ekonomiczna opierała się na umowie z r. 1945. Umowa ta zawarta bezpośrednio po wojnie, regulowała obroty handlowe polsko-szwedzkie na rok 1945 i 1946, przy czym w chwili jej podpisywania obie strony musiały się w wysokim stopniu opierać na hipotezach co do dalszego przebiegu szeregu procesów ekonomicznych.

Obecnie na podstawie półtorarocznych doświadczeń, uregulowaliśmy całość naszych stosunków handlowych w sposób korzystny dla obu stron, stwarzając szerokie ramy dla współpracy gospodarczej.

Jaka jest treść zawartych układów?

W najogólniejszych zarysach treść obecnie podpisanych umów gospodarczych przedstawia się następująco:

1. **Układ o wymianie towarowej** w okresie od 1 kwietnia 1947 r. do 31 marca 1948 r. ustala listę towarów przewidzianych do wywozu i przywozu. Polska wywiezie w tym okresie do Szwecji różnych towarów za sumę około 205 milionów koron szwedzkich — Szwecja zaś dostarczy nam towarów za około 110 milionów koron. Jak wynika z tego, dodatnie dla Polski saldo bilansu handlowego wyniesie prawie 100 milionów koron, które otrzymamy w ogromnej większości w wolnej dewizie. W naszym wywozie główną pozycję stanowić będzie jak i dotychczas węgiel i koks.

Ogólnie dostarczymy Szwecji w tym roku 3.000.000 ton węgla i koksu, prócz tego będziemy eksportować cynk, biel cynkową, porcelanę, tekstylia, sodę kaustyczną i inne chemikalie, szkło, wanny itd.

Szwecja dostarczy nam w tym okresie rudę żelazną, maszyny i narzędzia, zwłaszcza z dziedziny przemysłu metalowego i elektrotechnicznego, dalej chemikalia i lekarstwa, konie, bydło, domki drewniane itd.

2. **Zawarto ramowe porozumienie w sprawach dostaw naszego węgla w latach następnych.** W wyniku zwiększonej produkcji będziemy mogli w następnych latach wywozić do Szwecji 4, a nawet więcej milionów ton węgla rocznie, toteż i z góry zapewniliśmy sobie Szwecję jako stałego odbiorcę naszego węgla.

3. Najważniejszą jednak częścią zawartych umów gospodarczych **są umowy finansowe i tzw. układ dodatkowy w sprawie udziału Szwecji w odbudowie gospodarczej Polski.** Układy te mają doniosłe znaczenie, gdyż stwarzają na okres 4 lat silne związanie organizmów gospodarczych Polski i Szwecji.

Rząd szwedzki, wykazując całkowite zrozumienie naszej sytuacji ekonomicznej i potrzeb związanych z odbudową kraju, na poczet określonych wyżej dostaw węgla, udzielił Polsce poważnych kredytów oraz zgodził się na umieszczenie na szwedzkim rynku przemysłowym zamówień na sumę około 400 milionów koron (około 110 milionów dolarów).

Kredyty i gwarancje państwowe, **które otrzymaliśmy na rok najbliższy, wynoszą łącznie z prolongatą poprzednio udzielonych, a już wymagalnych pożyczek, około 170 milionów koron.**

Pragnę podkreślić, że ten układ jest nie tylko przyjaznym i życzliwym gestem, ale równocześnie świadczy o zaufaniu, jakie Szwecja pokłada w naszej przyszłości gospodarczej.

Czy naród szwedzki interesuje się żywo Polską?

Bardzo żywo. Znajomość Polski była poprzednio w Szwecji raczej niewielka. W okresie dwudziestolecia 1918—1939 nie uczyniono dostatecznego wysiłku, aby wzajemne stosunki zacieśnić.

Ostatnie lata przyniosły całkowitą zmianę. W wyniku drugiej wojny światowej odrodziła się Polska całkowicie odmienna od Polski roku 1939. Zmiany terytorialne, a w szczególności odzyskanie historycznych ziem na zachodzie i uzyskanie szerokiego 500 km dostępu do morza, otwarły przed narodem polskim ogromne perspektywy. Przemiany gospodarcze i społeczne przyniosły z kolei głębokie przeobrażenie psychiczne narodu polskiego i zbliżyły go do innych narodów.

Szwecja była jednym z pierwszych państw, które zrozumiało doniosłość zmian zaszłych w Polsce i wyciągnęła z nich właściwe wnioski. Ten właśnie ostatnio zawarty układ o udziale Szwecji w odbudowie gospodarki polskiej, jest tego znakomitym dowodem.

Dowodem sympatii jaką cieszymy się w Szwecji, jest znana również wszystkim Polakom akcja humanitarna szwedzka w Polsce. Pomoc szwedzka jest zbyt dobrze w kraju znana, abym potrzebował o niej mówić. Wszyscy wiemy, że dzięki niej tysiące Polaków, głównie dzieci, korzysta z akcji dożywiania, lub z pomocy lekarskiej.

Na koniec jedna niedyskrecja: niebawem przyjedzie do Polski wielki jej przyjaciel pan Karol Albert Andersson, prezydent Sztokholmu i prezes Towarzystwa Polsko - Szwedzkiego. — Jego to ofiarnej i niezmordowanej pracy zawdzięcza bardzo wiele nasza stolica. W listopadzie 1946 roku zorganizował w Sztokholmie wzruszającą akcję pomocy dla naszej bohaterskiej stolicy pod nazwą: „Tydzień Warszawy". Tydzień ten był wspaniałą manifestacją sympatii dla Polski i jej stolicy. Pomoc, będącą rezultatem tej akcji — Warszawa otrzyma już niebawem.

Ważne zadania świetlic hutniczych

na Ziemiach Zachodnich

Bobrek Bytomski (jr). W świetlicy huty „Bobrek" odbyło się kolejne, miesięczne zebranie kierowników świetlic Rejonu Zachodniego z udziałem mgr. Kulczyckiego, kierownika Oddziału Kulturalno-oświatowego C.Z.P.H. Miesięczne zjazdy kierowników świetlic, będące rodzajem odpraw, na których porusza się zarówno problemy organizacyjno-techniczne, jak i zagadnienia samej pracy kulturalno - oświatowej, stanowią cenny czynnik współpracy władz naczelnych C. Z. P. H. z kierownictwem świetlic.

Akcja zakładania sieci świetlic w przemyśle hutniczym ma szczególne znaczenie w Rejonie Zachodnim, na którym trzeba włożyć wiele pracy, często niezwykle trudnej, w zrepolonizowanie Ziem Odzyskanych i w przywrócenie ich Macierzy pod względem kulturalnym. Niezależnie od tego praca świetlicowa ma zrealizować w praktyce problem udziału świata pracy w ogólnonarodowym nurcie kultury polskiej poprzez biblioteki, teatry, zespoły muzyczne i wokalne, sport, odczyty, dyskusje i współzawodnictwo kulturalne, które upowszechniając kulturę rodzimą, tworzą jej nowe cechy charakterystyczne, dają ujście i możność rozwoju ukrytym talentom, a wreszcie stanowią rozrywkę i odprężenie po ciężkiej pracy. Te niezmiernie ważne dla świata pracy zagadnienia omawiają właśnie na zjazdach miesięcznych kierownicy świetlic. Zjazd świetlicy huty „Bobrek" jest przykładem dobrze pojętej i realizowanej pracy na odcinku kulturalno - oświatowym. Po omówieniu zagadnień wewnętrznych, zbilansowaniu pozycji zarówno ujemnych, jak i dodatnich, przystąpiono do części oficjalnej. Interesujący referat na temat: „Nowe zespoły muzyczno - wokalne" wygłosił p. Barbaro, który zademonstrował także próbę chóru, będącego tak często poważną pozycją w pracy świetlicowej. Chór wykonał szereg pieśni Moniuszki i melodyjną „Tęsknotę za Śląskiem" Chlendowskiego. Dwa duety fortepianowe, duety wokalne i występy orkiestry dętej, zakończyły zebranie.

Liceum Budownictwa Okrętowego we Wrzeszczu

kształci techników morskich

Wrzeszcz. Państwowe Liceum Budownictwa Okrętowego we Wrzeszczu pod Gdańskiem przygotowuje młodzież do pracy w przemyśle okrętowym, a zwłaszcza w stoczniach okrętowych morskich i śródlądowych, na poziomie naukowym techników. W roku bieżącym 1946/47 Liceum posiada dwie specjalizacje, a mianowicie budowy maszyn okrętowych i budowy kadłubów okrętowych. W przyszłym roku przewidziana jest również specjalizacja w dziedzinie elektrotechniki okrętowej.

W ciągu trzyletnich studiów w Liceum, obejmujących zajęcia teoretyczne i praktyczne uczniowie zobowiązani są do odbycia praktyki w przemyśle metalowym i okrętowym. Odbywa się ona zespołowo w okresie letnich wakacji przez 10 tygodni po pierwszym i drugim roku studiów. Przy Liceum istnieje internat, obowiązkowy dla uczniów pozamiejscowych.

O przyjęcie do Liceum na pierwszy rok nauki ubiegać się może młodzież męska posiadająca obywatelstwo polskie, w wieku co najmniej 16 lat a najwyżej 20, z ukończonym gimnazjum ogólnokształcącym, lub równorzędną szkołą. Zgłoszenia o przyjęcie do Liceum należy kierować do „Państwowego Liceum Budownictwa Okrętowego" Gdańsk - Wrzeszcz „Conradinum" w terminie do 14 czerwca, załączając odpowiednie świadectwa i fotografie.

Liceum Budownictwa Okrętowego we Wrzeszczu jest jedyną tego rodzaju szkołą w Polsce. Ukończenie jej uprawnia do tytułu technika odnośnej specjalności oraz do wstąpienia na politechnikę.

W ramach studiów morskich Państwowe Centrum Wychowania Morskiego organizuje obecnie kursy pracy morskiej, obowiązkowe dla kandydatów do Państw. Szkoły Morskiej, Szkoły Jungów i Szkoły Rybaków Dalekomorskich, a poza tym zalecanej dla kandydatów do Liceum Budowy Okrętów, do Wyższej Szkoły Handlu Morskiego, na Wydział Okrętowy Politechniki Gdańskiej, a wreszcie dla kandydatów do różnych innych zawodów, nie posiadających specjalnego szkolnictwa. Kursy pracy morskiej odbywają się w Gdyni, w Łebie-Gdyni i w Szczecinie-Dziwnej. **W każdym z tych ośrodków odbywają się one w 15-tu 3-tygodniowych turnusach Kursy są bezpłatne, a uczestnicy pokrywają jedynie koszty przejazdu i powrotu. Warunkiem przyjęcia poza odpowiednim stanem zdrowotnym i umiejętnością pływania jest świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej, ukończone 15 lat, zezwolenie rodziców dla niepełnoletnich i ukończenie korespondencyjnego kursu przygotowawczego, lub co najmniej dostateczne wykonanie arkuszu zadań.**

W miesięczniku „Żeglarz" prowadzony jest korespondencyjny kurs przygotowawczy, podający niezbędny materiał z ogólnej wiedzy o morzu. Czasopismo to jest konieczne dla każdego uczestnika kursów pracy morskiej, jako podręcznik wiedzy o morzu.

Pomoc dla powodzian

Dalsza lista ofiar Czytelników »Dziennika Zachodniego«

Kudelski, Sosnowiec, Targowa 12 — 1,500 zł, Cech Rzemiosł Budowlanych, Sosnowiec — 3,710 zł, Inż. J. Stefański, nacz. dyr. Chorzowskiego Zjedn. P. W. — 500 zł, Woj. Centr. Handl. Przem. Miejscowego, Katowice — 3.000 zł, Z. Smolorkiewiczowie, Dąbrowa Górnicza — 150 zł, dr. Stenko, Siemianowice, ul. Powstańców — 500 zł, Zarz. Zw. Pracowników Służby Zdrowia w Bytomiu — 1.780 zł, Fr. Piechowscy i O. Batowska z Gliwic — 800 zł, Inż. Z. Rytel, Katowice — 1.000 zł, Przymusowy Cech Ślusarzy Budowl. i Maszyn, Katowice — 9,800 zł, Machnik Wojciech, Katowice, Restauracja „Kropelka" — 2,000 zł, Zakłady Wyd. Szkolnych, Katowice — 5.000 zł, Grono Nauczycielskie Szkoły nr 2 Piotrowice Śl. — 600 zł, Dzieci Szkoły nr 2 w Piotrowicach Śl. — 312 zł, Zaczyńscy, Zabrze — 1.000 zł, firma „Nanon" Salon Mód — Katowice — 500 zł, Zakład Blacharski Jarnuszkiewicz, Katowice — 1.000 zł, Fabryka „Blacharz", Katowice — 1.000 zł, Foto-Drogeria A. Pietruszka, Zabrze — 500 zł, dr W. Leśniewski — 500 zł, Parafia św. Tomasza Ap. „Caritas", Sosnowiec — 1.000 zł, Klasa 5 Szk. Powszechnej w Racławicach — 600 zł, Pracownicy Powszechnej Spółdzielni Roln.-Handlowej w Wałbrzychu — 4.400 zł, Zw. Kupców Polskich w Pyskowicach — 3.000 zł, dr Mierczyński, Prudnik — 1.000 zł, Spółdzielnia Uczniowska Gimnazjum Handl. w Zabrzu — 1.540 zł, Samorząd Szkolny Państw. Gimnazjum i Liceum w Namysłowie — 6.635 zł, L. Buczkowska, Skład Papieru — Gliwice — 3.000 zł, L. Łazowski, Sanatorium Bielichówka, Wałbrzych 2.550 zł.

Dwa i pół tysiąca robotników rolnych

przybyło w marcu na majątki państwowe

Wrocław (st). W majątkach państwowych wrocławskiej Dyrekcji Państwowych Nieruchomości Ziemskich wzrosła ostatnio znaczną liczbę polskich robotników rolnych. W ciągu tylko miesiąca marca br. do wspomnianych majątków przybyło 2.269 robotników z rodzinami. Z liczby tej 138 osób, to zdemobilizowani żołnierze, którzy osiedleni zostali na majątkach, w ramach osadnictwa pracowniczo-parcelacyjnego.

Wśród osiadłych w marcu na majątków dyr. wrocławskiej PWZ robotników rolnych, 120 jest reemigrantami polskimi z Francji. Cyfra polskich pracowników rolnych, osiadłych na majątkach państwowych wynosi na terenie Dyrekcji wrocławskiej PWZ 5.348 osób.

Napływ robotników rolnych Polaków jest nadal duży tak, że już wkrótce Polacy wyeliminują całkowicie zatrudnionych jeszcze w majątkach pracowników niemieckich.

Międzynarodowy konkurs muzyczny

W dniach od 22. IX. do 5. X. 47r odbędzie się II-gi MIĘDZYNARODOWY KONKURS DLA WYKONAWCÓW MUZYCZNYCH W GENEWIE.

Centralne Biuro Koncertowe Dyrekcja Okręgowa w Katowicach organizuje w połowie maja br. w Państwowej Filharmonii w Katowicach KONKURS WSTĘPNY dla młodych artystów w wieku od lat 15-tu do 30-tu obojga płci, z terenu Województwa Śląsko-Dąbrowskiego Śląska Opolskiego. Do jury Konkursu Eliminacyjnego wchodzą czołowi przedstawiciele świata muzycznego ze Śląska. Konkurs przewiduje następujące działy: śpiew, fortepian, skrzypce, klarnet i trąbkę. Wyróżnionym przyznane będą liczne pieniężne nagrody oraz dyplomy.

Zgłoszenia kandydatów codziennie do dnia 20-go kwietnia br. z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. od 10-tej do 13-tej i od 15-tej do 17-tej w Sekretariacie O. B. K. (gmach Państwowej Filharmonii w Katowicach ul. Sokolska l. 2 Tel. 330-18. Wpisowe zł. — 400,—. Szczegółowych informacji można zasięgnąć we wszystkich Szkołach i Instytucjach Muzycznych oraz Oddziałach C. B. K. na całym terenie Województwa Śląsko-Dąbrowskiego.

Dokładny termin KONKURSU WSTĘPNEGO podany będzie dodatkowo.

Z Instytutu Zachodniego

Książki o Niemcach

Władysław Konopczyński: „Fryderyk Wielki a Polska". — Instytut Zachodni, Poznań, 1947. Str. 288.

Dotychczas nikt z historyków polskich nie podjął się przedstawienia osoby i działalności inicjatora I rozbioru Polski. Wprawdzie przed laty Askenazy poświęcił mu szkic „Fryderyk II i August III", ale to dotyczyło głównie stosunku chytrego i przedsiębiorczego Prusaka do ospałego i bezwolnego Sasa. Dopiero teraz Władysław Konopczyński, najlepszy znawca doby saskiej i początków epoki stanisławowskiej, odtworzył szczegółowo stosunek Fryderyka II do Polski, od jego młodości aż do zgonu. Dał sylwetkę człowieka, wodza, dyplomaty, literata, nade wszystko jednak działacza na zgubę Rzeczypospolitej Polskiej, która mu w niczym nie była winna.

Autor przedstawił „chwyty" Fryderyka nader plastycznie nie unikając ironii i sarkazmu i przyoblekł rzecz poważną w szatę stylowo powabną, tak że chętnie się powraca do stron już przeczytanych. Dzięki prof. Konopczyńskiemu mamy nareszcie pogląd jasny i niemal wszechstronny, kim był mąż, którego Niemcy z przejęciem nazywają Wielkim, a ta „wielkość" Fryderyka wtrąciła Prusaków — jak słusznie zauważył autor w uwagach końcowych — po 175 latach bezprawia w przepaść nie tylko z utratą nabytków w Polsce i Austrii, ale z zatratą samego istnienia Prus jako państwa.

Książka „Fryderyk Wielki a Polska" przeznaczona jest dla szerokich mas czytelników, wrażliwych na tragedię narodu i państwa polskiego w XVIII wieku.

Dr Tadeusz Kłosiński: „Polityka przemysłowa okupanta w Generalnym Gubernatorstwie". Instytut Zachodni, Poznań, 1947. Str. 183.

Polityka przemysłowa okupanta w Polsce stanowi jawny dramat przemysłu polskiego. Niemcy dążyli do zupełnego zniszczenia polskich placówek przemysłowych i do ograniczenia w ogóle przemysłu przetwórczego w t. zw. Generalnej Gubernii. Jednocześnie wszakże z tym jawnym dramatem odbywała się inna akcja dramatyczna, ukryta w tekstach nieskończonych rozporządzeń, które redukowały możność, lub zabraniały całkowicie wyrobu bardzo wielu przedmiotów. Był to już nie nasz dramat, lecz gospodarki wojennej Trzeciej Rzeszy, potęgujący się od 1942 r. z każdym miesiącem z każdym dniem prawie. Tętno tego fatalnego dla Niemców dramatu odczuwa się przy lekturze jasnego i spokojnego wykładu „Polityki przemysłowej". Rozprawa ta, nie obciążona statystyką, a mimo to ścisła i w swej zwięzłości nader plastyczna, jest cenna jako wierny obraz naszej przeszłości niedawnej w dziedzinie gospodarczej i powinna zainteresować młodsze zwłaszcza pokolenie ekonomistów, prawników, historyków i publicystów.

Alfred Kucner: „Ekspansja Brandenburgii nad Bałtykiem w wieku XV—XVIII". — Instytut Zachodni, Poznań, 1947. Str. 101.

Osiemset lat temu bez mała powstała Brandenburgia, ten najgroźniejszy rozsadnik niemczyzny dla Słowian zachodnich i północnych, ten niszczycielski zbiornik żywiołu, który zabrać miał nasze i naszych zachodnich współbraci pradawne siedziby. Autor poszerzył temat bardzo ważny i aktualny, mianowicie naszkicował wielowiekowe wysiłki władców Brandenburgii, margrabiów i elektorów, zwrócone na północ głównie, ale także na wschód i południe, dla rozszerzenia jej granic i zarzucenia sieci na terytorium przedzielone obcą granicą państwową. Przez gąszcz układów, wojen, sojuszów i knowań, zdrad i nieszczerych ustępstw autor prowadzi czytelnika drogą ekspansji Brandenburgii od XII aż do progu XVIII wieku, kiedy to powstało królestwo pruskie.

Okazuje wiarołomstwo, chytrość, drapieżność i bezwzględność margrabiów i kurfirstów, ale zarazem ich konsekwencje w działaniu, czujność, stałość w dążeniu do celu i powodzenia, których szczytem stały się w XVIII w. rozbiory Polski, o czym mowa w epilogu. Praca pionierska, napisana przystępnie, obfituje w fakty charakterystyczne i nadaje się jako materiał dla publicystów i odczytowców oraz dla nauczycieli i młodzieży licealnej jako ważna lektura pomocnicza w zakresie historii średniowiecznej i nowożytnej.

Bogdan Suchodolski: „Dusza niemiecka w świetle filozofii". — Instytut Zachodni, Poznań, 1947.

Zasadniczą cechą umysłowości niemieckiej jest — jak przedstawia autor — „skłonność do maskowania podmiotowości poglądów i dążeń własnych ich rzekomym obiektywizmem... oraz przyznawanie sobie prawa mówienia i działania w imię bytu samego... gdy w rzeczywistości wypowiada się tylko własne sądy i zmierza ku własnym celom".

Filozofia niemiecka odznacza się nie tylko subiektywizmem: jest ona wroga realizmowi, empiryzmowi i religii chrześcijańskiej. Cechuje ją zakłamanie i nieszczerość. Dała ona (Nietsche!) pożywkę dla rozwoju zgubnych idei narodowego socjalizmu, służyła celom ekspansji i niszczenia.

Rozprawka prof. Suchodolskiego napisana niezmiernie wnikliwie, z wielkim znawstwem przedmiotu, stanowi świetny przyczynek do zagadnień niemcoznawczych i powinna być przeczytana nie tylko przez ludzi dojrzałych, ale i przez młodzież znającą początki filozofii, a poza tym interesującą się samą kwestią „kultury duchowej" Niemiec.

Bogdan Nawroczyński, prof. Uniw. Warsz. „WSPÓŁCZESNE PRĄDY PEDAGOGICZNE" — przedruk „Encyklopedii Wychowania" wydanie II. Warszawa 1947. Nakładem Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia".

Książka „Współczesne prądy pedagogiczne" zaznajamia nas z prądami w dziedzinie wychowania. Różnorodne i rozbieżne są cele i ideały w pedagogice współczesnej. Jest więc pedagogika religijno-moralna, której przedstawicielem jest Foerster; pedagogika indywidualistyczna, której ojcami są Rousseau, Tołstoj i Nietsche; pokrewny temu ostatniemu prądowi jest personalizm pedagogiczny. Antytezą będzie wychowanie socjalne klasowe, narodowe, lub państwowe. Wreszcie pedagogika kultury, starająca się podobnie jak pedagogika Foerstera przezwyciężyć zarówno indywidualizm pedagogiczny, jak pedagogikę socjalną, gdyż ich cele przewyższają jednostkę i społeczeństwo.

Znajdujemy w tej książce również nowe metody w wychowaniu przedszkolnym. Ciekawe jest omówienie szerokiego prądu zwanego najczęściej szkołą pracy. Kończą książkę uwagi o rozwoju historycznym i kierunkach naukowych i filozoficznych w pedagogice współczesnej.

*

Jan Parandowski: „NIEBO W PŁOMIENIACH". Wyd. „Czytelnik", 1946. Str. 279.

Jerzy Pytlakowski: „WIELKI CIEŃ" — opowiadania. Wyd. „Czytelnik". Okładkę projektował Michał Bylina. Str. 283.

Stefan Żeromski: „NOWELE O-POWIADANIA i FRAGMENTY" (wybór). Wstępem i objaśnieniami opatrzył Kazimierz Wyka. Wyd. „Czytelnik", Str. 301.

Jerzy Zawieyski: „NOC HUBERTA" — powieść. Wyd. „Czytelnik". Str. 215.

Roman Horoszkiewicz: „Z PRZESZŁOŚCI OPOLA". Wyd. Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki w Opolu. Strt. 36.

Koordynacja zagadnień Opieki Społecznej

tematem konferencji w Kłodzku

Kłodzko. Onegdaj odbyło się w sali Pow. Rady Narodowej w Kłodzku zebranie instytucji charytatywnych i służby zdrowia mające na celu sharmonizowanie współpracy oraz rozstrzygnięcie szeregu zagadnień z dziedziny opiekuńczej i sanitarnej.

Zebranie otworzył przewodniczący PKOS-u charakterystyką dotychczasowych wyników prac na polu niesienia pomocy ubogiej ludności powiatu. Uwypuklając błędność w wydatkowaniu pieniędzy przez kilka instytucji na jeden i ten sam cel, przedstawił i umotywował szereg wniosków dotyczących między innymi zorganizowania Komisji Sanitarnej, skomasowania rozdrobionych domów Starców, których administracja pochłania wiele niepotrzebnych wydatków, zlikwidowania dwóch kuchni ludowych w Kłodzku i pozostawienia zamiast czterech tylko jednej i jednego punktu dożywiania na Dworcu Głównym. Zaoszczędzi się w ten sposób dosyć dużo, a jednocześnie uniknie wykorzystywania dobroczynności przez niektórych podopiecznych.

Poruszono również sprawę organizacji kolonii letnich, leczenia szpitalnego, ambulatoryjnego, pokrywania związanych z tym kosztów itd.

W wyniku dyskusji postanowiono przyjąć wnioski przewodniczącego Pow. Kom. Op. Społ., któremu powierzono pieczę nad ich realizacją. Powołanie Komisji Sanitarnej zajmie się lekarz powiatowy.

Kronika lokalna

Wałbrzych. W Ząbkowicach Dolnośląskich powstała niedawno orkiestra dęta, która będzie występować w imprezach publicznych pod kierownictwem wytrawnego kapelmistrza.

Wałbrzych. 9 bm. znaleziono przy ulicy Leśnej 26, w Białym Kamieniu obok Wałbrzycha, zwłoki dwojga młodych ludzi, którzy w tym dniu o godz. 6 rano popełnili samobójstwo przy użyciu rewolweru.

Śledztwo wykazało, że są to: **Marszał Alfreda,** lat 18, i **Mierzwa Piotr,** lat 22 oboje pochodzący z Borysławia, a ostatnio zatrudnieni przy Kop. „Biały Kamień".

Wałbrzych. W najbliższym czasie nastąpi fuzja dwóch Stowarzyszeń Kupieckich powiatu wałbrzyskiego Stowarzyszenia Kupców Polskich w Solicach-Zdroju, oraz takiegoż stowarzyszenia w Białym Kamieniu. Inicjatorami fuzji są prezesi związków Karasek i Andrzejewski.

ERRATA

Na stronie 1-ej dodatku „Świat i Życie" mylnie umieszczone są podpisy pod zdjęciami. Podpis „Piękno Ziem..." winien być umieszczony na miejscu podpisu, zaczynającego się od słów: „Zabytkowy teatr...".

Remont wodociągów

w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. (js) Skutkiem wielkiego zaniedbania ochrony wielu nieruchomości porzuconych i opuszczonych, ostatnie mrozy minionej zimy, poczyniły w sieciach wodociągowych i kanalizacyjnych olbrzymie szkody. Cały szereg domów mieszkalnych nie zabezpieczonych przed mrozami pozostało bez wody. Wobec przedłużających się mrozów nie uczyniono nic dla odmrożenia rur.

Obecnie, kiedy nadeszła już wiosna, w dalszym ciągu nic się nie czyni i wiele domów skazanych jest od kilkunastu tygodni na zupełny brak wody.

Stan taki nie może trwać dłużej. Brak wody w domach mieszkalnych stanowi źródło chorób i epidemii. Władze miejskie winny natychmiast zwerbować specjalne brygady fachowców w dziedzinie wodociągowej i kanalizacyjnej i w domach którymi zarządza, przeprowadzić generalny remont rur dopływowych i odpływowych. Wszelkie zarządzenia dotyczące czystości, wszelkie „tygodnie odśmiecania" nie przyniosą pożądanych rezultatów jeżeli w wielu domach nie ma w ogóle wody i jest zepsuta kanalizacja.

Sprawą tą winny się również zająć miejskie i powiatowe władze sanitarne, których obowiązkiem jest zapobiegać powstaniu ewentualnych ognisk chorób zakaźnych, którym sprzyja obecna pora. Przestrzeganie społeczeństwa przed piciem nie przegotowanej wody jest nie wystarczające. Najpierw trzeba zapewnić korzystanie z wody w ogóle, a potem ostrzegać przed używaniem surowej.

Jelenia Góra (js). 20 bm. odbędzie się w Jeleniej Górze poświęcenie sztandaru I hufca harcerzy, połączone ze zjazdem hufców z całego powiatu oraz delegacji chorągwi dolnośląskiej. Hufiec jeleniogórski jest pierwszym hufcem harcerskim, jaki powstał na terenie Dolnego Śląska.

Program obchodu przewiduje mszę św. polową na rynku, defiladę, zwiedzanie miasta oraz wielkie, reprezentacyjne ognisko hufca na wzgórzu Kościuszki.

Kursy wieczorowe dla młodzieży i dorosłych

Jelenia Góra (js). Ośrodek szkolenia zawodowego Ministerstwa Przemysłu w Jeleniej Górze rozpoczyna 15 bm. nowy cykl 3-miesięcznych kursów wieczorowych dla młodzieży i dorosłych. Podstawą do przyjęcia na kurs jest świadectwo ukończenia szkoły powszechnej.

Trzymiesięczny kurs ślusarski obejmuje wykłady z materiałoznawstwa, o częściach maszyn, dalej rysunki techniczne, obróbkę ręczną i język polski. Kurs kreśleń technicznych I stopnia obejmuje wykłady z fizyki, matematyki, języka polskiego, nauki o Polsce i kreślenia techniczne. Prócz tego organizowane są kursy kreśleń technicznych II i III stopnia, pogłębiające te studia.

Po końcowych egzaminach z wynikiem zadowalającym, słuchacze otrzymają świadectwa ukończenia kursów, które uprawnią ich do zajęcia odpowiednich stanowisk w instytucjach publicznych i przedsiębiorstwach przemysłowych.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH ROZGŁ. KATOWICKIEJ

Niedziela, dnia 13 kwietnia br.

6.55 sygnał i zapowiedź poranna stacji, 7.00 sygnał czasu, 8.00 dziennik poranny, 8.20 program na dzień bieżący, 8.25 koncert poranny, 8.55 pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej, 9.00 nabożeństwo z kościoła Najśw. Marii Panny w Katowicach, 10.00 audycja regionalna, 10.45 koncert życzeń, 11.20 koncert reklamowy, 11.47 pogadanka Woj. Rady Narodowej, 11.57 sygnał czasu, 12.05 poranek symfoniczny, 13.0 „Niemcy po wojnie" — felieton polityczny, 13.40 audycja dla świętujących, 14.25 recenzje, 14.35 Chwila Biura Studiów, 14.40 Teatr Wyobraźni, 15.20 koncert polskiej kapeli ludowej, 16.00 audycja słowno-muzyczna dla dzieci, 16.20 koncert życzeń, 17.00 „Święcone u Karlika" — wesoła audycja regionalna, 18.15 10 minut poezji, 18.25 audycja wojskowa, 18.35 montaż dźwiękowy z indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski w Katowicach, 19.05 z cyklu „Uśmiech i piosenka" — „Amor i Psyche", 19.20 reportaż, 19.40 aktualności dźwiękowe, 19.57 hejnał i sygnał, 20.00 dziennik wieczorny, 20.20 koncert w wyk. Sekstetu PR., 21.00 „Z szerokiego świata" — audycja literacka, 21.10 koncert muzyki polskiej, 21.35 „U naszych przyjaciół" — audycja słowno-muzyczna, 22.05 wiadomości sportowe, 22.15 koncert orkiestry tanecznej PR., 23.00 ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23.15 program na jutro, 23.25 muzyka taneczna z płyt, 23.55 streszczenie wiadomości dziennika radiowego, 24.00 zakończenie programu ogólnopolskiego.

RADIO ZAGRANICZNE

MOSKWA na fali 483.94 315.8 30.65, 25.96 19.38 m

6.45 Wiadomości, 9.00 Pogadanka naukowa, 9.15 Muzyka, 10.00 Przegląd prasy, 10.15 Koncert, 11.15 Przegląd literackich i kulturalnych, 13.00 Koncert, 14.00 Przegląd tygodnia, 14.30 „Teatr przed mikrofonem", 17.30 Koncert, 19.00 Koncert, 19.45 Audycja literacka, 20.00 Koncert, 21.30 Ostatnie wiadomości, 22.30 Koncert.

LONDYN BBC na fali 514, 449, 373, 342, 296, 285 i 203 m.

8.00 Muzyka salonowa, 9.15 Recital, 9.30 Muzyka przy pracy, 12.40 Orkiestra J. Blore, 13.30 Muzyka religijna, 14.00 Orkiestra półn. BBC, 15.25 Słuchowisko, 17.15 Orkiestra rewiowa BBC.

Program lekki BBC na fali 1500 i 261.1 m.

11.00 Ulubione melodie, 12.00 Melodie Rocky Mountain, 14.30 Muzyka taneczna 15.00 Muzyka rewiowa, 18.15 Rewia Carol Lewis, 19.15 Muzyka z Grand Hotel 21.15 „O zmroku".

PRAGA na fali 470.2 m.

9.30 Koncert ork. wojskowej, 12.05 Koncert popularny, 13.25 Muzyka popularna, 14.15 Nedbal: Melodie baletowe, 17.00 Koncert orkiestry symfonicznej gol. V. Repkowa (Kabalewski, Grieg, Miaskowski), 19.30 Koncert rozmaitości, 21.30 „Tydzień i jedna noc", (Dworzak, Rymski - Korsakow, Delibes, Borodin), 23.00 (Czeska Filharmonia z udz. chóru (Dworzak, Janaczek).

Z działalności PCK na Dolnym Śląsku

Tran i witaminy dla dzieci

Wrocław (st). Działalność sanitarna PCK na Dolnym Śląsku obejmuje cały szereg placówek, mianowicie 67 punktów sanitarnych, 25 przychodni 18 punktów sanitarno-drogowych 6 punktów dworcowych, 4 przygotowia ratunkowe, 4 stacje wiejskie, 3 domy wypoczynkowe, 2 przychodnie dentystyczne, 2 stacje opieki nad matką i dzieckiem, stacje przetaczania krwi oraz izbę chorych, szpital PCK i nowozorganizowaną szkołę pielęgniarek we Wrocławiu.

Do końca ub. r. udzielono w szpitalach przeszło 42 tys. szpitalo-dni, w ambulatoriach dokonano blisko 250 tys. zabiegów i porad, w przychodniach dentystycznych ponad 2 tys. zabiegów lekarskich, w ośrodkach zdrowia 18 tys. porad.

W gminnych punktach opatrunkowych obsłużono 127 tys. osób, w pogotowiach ratunkowo-przewozowych ok. 9 tys. osób. W punktach dworcowych i pozadworcowych udzielono pomocy 350 tys. osób. W domach wypoczynkowych przebywali zdemobilizowani, inwalidzi, dzieci z Warszawy i Siedlec oraz ofiary niemieckich obozów koncentracyjnych.

Okręg wrocławski PCK rozdał podopiecznym większą ilość witamin, m. in. 12 tys. tabletek witaminy A, 10 tys. tabletek witaminy B, 15 tys. litrów tranu. Z witamin skorzystało ponad 70 tys. dzieci chorych.

Składnica sanitarna okręgu PCK zaopatrywała ludność Dolnego Śląska przez swoje szpitale i 32 oddziały oraz ich ośrodki sanitarne w środki farmakologiczne. W środki lecznicze zaopatrywano również kliniki uniwersyteckie, szpitale powiatowe i miejskie, sierocińce i szereg innych. W miejscowościach pozbawionych opieki lekarskiej, niósł pomoc ludności wiejskiej ambulans ruchomy PCK.

100 tysięcy złotych dla powodzian

Przodują rzemieślnicy opolscy

Opole (hor). Akcja pomocy ofiarom powodzi, znalazła pełne zrozumienie w Opolu. Dowodem tego już pierwsze spontaniczne ofiary, składane na zebraniach zwoływanych przez przew. MRN Zasunia. **Dały one około 100.000 zł, złożonych na miejscu w gotówce. Zaznaczyć należy, że pierwsze miejsce osiągnęli rzemieślnicy opolscy.**

Akcja pomocy powodzianom ujęta już została w systematyczne karby. Na czele jej stoi komitet powiatowo-miejski, któremu przewodniczy starosta pow. Janus. Na leżą doń również wiceprezydent Opola — Śruba, przew. PRN — Mrówczyński i przew. MRN — Zasuń, inspektor szkolny Edmund Wiesiołek, nacz. Urz. Skarb. — Lamprecht. W sekcjach pracują: Sekcja Finansowa: dyr. Nar. Banku Polskiego — Tuszewski, dyr. KKO — Gadziński i Kupilas, tudzież przedstawiciel Pow. Rady Z. Z. Sekcja Propagandowa: red. Horoszkiewicz, ks. Dłopolski, przedstawiciel Kurii Biskupiej, red. Traczewski, red. Hajduk, Łyżwiński, Zakrzewski, przedstawiciele wszystkich partii politycznych, Sekcja Zbiórek Materiałowych: insp. Reginek, dyr. Petela i prezes „Rolnika" — Szyma. Szczególnie ważne zadania ma ta ostatnia sekcja, zajmująca się zbiórką zboża i w ogóle żywności, ubrań itp.

W poniedziałek, 14 bm. odbędzie się w Opolu odprawa wójtów, na której zostanie omówiony znowu szczegółowo udział wsi w pomocy dla powodzian.

ZIOŁA „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO
stosuje się przy chorobach wątroby kamieniach żółciowych, katarze żołądka i kiszek, uporczywych zaparciach, złej przemianie materii i artretyźmie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych
Lab Fizjol.-Chem „Cholekinaza" Warszawa Mokotowska 50

Ośrodki Kultury Rolnej

w majątkach państwowych pow. opolskiego

Opole (hor). — W lutym 1946 r. zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe p. n. „Państwowe Nieruchomości Ziemskie". W marcu br. przedsiębiorstwo to przejęło od Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Katowicach 5 majątków na terenie powiatu opolskiego. Na czele powiatowego Zarządu Państw. Nieruchomości Ziemskich stanął inż. Eugeniusz Klosse.

31 marca br. wicedyrektor inż. Aleksander Czarnocki, złożył na zebraniu PRN w Opolu sprawozdanie, z którego wynika, że w chwili obecnej Zarząd PNZ w Opolu gospodaruje zaledwie na 3 majątkach, reszta zaś przekazana została na parcelację. Trzy powyższe majątki (Zieleniec, Krapkowice i Zimnice Małe) — przewidziane są na t. zw. Ośrodki Kultury Rolnej i zadaniem ich będzie **wzorowy zasiew zbóż odpowiedniej jakości, tudzież hodowla koni, trzody chlewnej i owiec,** celem zaopatrzenia najszerszych kół rolniczych, zarówno w doborowy materiał siewny jak i hodowlany. Wymaga to jednak nie tylko poważnego nakładu pieniężnego, lecz i znacznego przeciągu czasu.

W majątkach Zielenicc i Krapkowice czynne są też gorzelnie, które przerobiły w okresie sprawozdawczym 78.547 litrów czystego spirytusu.

Majątki rozpoczęły pracę w nader ciężkich warunkach. Odbija się to do dzisiaj szczególnie na inwentarzu żywym. **Stan liczebny inwentarza poprawił się już jednak stosunkowo znacznie,** wskutek przydziałów UNRRA, czy też pewnych dotacji państwowych na zakup. Sytuacje ilustrują najlepiej cyfry: majątki PNZ obejmujące dzisiaj ogółem 1,249 ha, posiadają 52 konie, 42 krowy, 20 owiec, 5 macior i knurów itd. Zaznaczyć należy, że posiadanie 20 sztuk krów czarno-białych stanowi już wcale niezły wyjściowy materiał hodowlany. W zimie przeprowadzono kontrolę mleczności. Udoje próbne dokonywane są co 2 tygodnie.

Rozpoczęto akcję siewną

Wrocław (st). Natychmiast po obeschnięciu terenu po wiosennych roztopach, rozpoczęła się już na terenie Dolnego Śląska akcja siewu wiosennego. W majątkach państwowych PWZ dyrekcji wrocławskiej ruszyły do orki traktory i sprzężaj konny.

W powiatach o glebach lżejszych, jak np. Syców, Góra Śląska, Namysłów i Trzebnica rozpoczęły się już siewy wiosenne. W najbliższym czasie rozpocznie się siew również w innych powiatach Dolnego Śląska.

---

stosowne odpowiadać. Dość, że dzięki temu uśmiechowi uważano go powszechnie za człowieka pomylonego.

— E, wicie kumosiu, bida to, kiedy ni ma syćkich doma — mawiała o nim sąsiadka do sąsiadki.

Paru tylko gospodarzy utrzymywało stanowczo, że parasolnik to chłop mądry, mądrzejszy, aniżeli cała chłopska gromada razem. Ze zdaniem swoim musieli się jednak wnet ukryć, gdy wsiadły na nich ze swymi językami baby.

— Laudetur Jesus Christus! — mawiał do księży, kiedy spotkał ich po drodze i patrzył na chwilę uważnie w ich oczy. Ale duchowni zrażeni jego ubraniem odpowiadali spiesznie po polsku lub po łacinie i mijali „zwariowanego" obtargańca.

Wymowę miał powolną, a w dodatku przywykł do tego, że go lekceważono, więc też nikt prawie nie znał we wsi jego poglądów i zapatrywań na sprawy ludzkie. Tymczasem parasolnik był żywą encyklopedią ludzkich spraw i zdarzeń w okolicznych wsiach.

Posuwając się powoli, wchodził właśnie na górę, do domostwa Jagniesi Jaśnicowej. Mała, niepozorna gospodyni, siedziała przed domem i patrzyła na budzącą się na polach wiosnę. Dwoma długimi rzędami stało jej pole i schodziło aż w głąb potoku.

— Pochwalony! — szepnął Parasolnik i uchylił jednym palcem o trzy centymetry brzeg swojego słomkowego kapelusza.

— Na wieki! — odpowiedziała Jagniesia i obrzuciła spojrzeniem Parasolnika. Znała go przecież doskonale, ale chciała wiedzieć, co się koło niego znajduje na wypadek, gdyby jej coś w domu zginęło.

— Zatroskanaście jakaś, jak widzę, Jagniesiu — wyrzekł powoli i stanął przed nią. Wysoki, barczysty, ze swoim nieodłącznym kapeluszem na głowie robił wrażenie jakiegoś upadłego pana, któremu ongiś musiało się bardzo dobrze powodzić. A w dodatku pociągła twarz o zdecydowanych, chociaż pomarszczonych rysach, dodawała jego wyglądowi owej dawnej pańskości.

— O, zatroskana, zatroskana — odpowiedziała Jagniesia na jego pytanie — ba jak! Wiosna idzie, roboty moc, a tu ja sama w domu, bo stary zginął gdziesik na wojnie.

— Macie przecież jeszcze w domu brata — zauważył Parasolnik.

— O, dużo ta pociechy z takiego — odrzekła Jagniesia lekceważąco. — Zre ino jak koń, ale nie ciągnie jak koń. Kazać mu coś zrobić, to ino popsuje. Jak to, wicie, taki sietniok.

Upośledzony na umyśle brat Jagniesi wyglądał właśnie przez okno. Rozczochrana nie ostrzyżona chyba od roku głowa, wyglądała jak u pierwotnego dzikiego człowieka. Wielkie wole zwisały mu od szyi aż poniżej obojczyków. Twarz pokryta kilkoma kłakami zarostu zdradzała zupełnego kretyna. Popatrzył na Parasolnika i uśmiechnął się do niego matołkowato.

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

Ale cóż. Chłopak na nią nie bardzo chciał patrzeć. Uśmiechnął się, umizgnął — owszem, jak to chłop, któremu i pięć bab mało. Maryna wiedziała jednak, że serce jego zostało daleko, blisko ojcowizny, na wirchołku tej grapy, co się snuje stromym brzegiem na kraju doliny. Używała już wszelkich sposobów, by serce skłonić do siebie. Chwytała się ziela święconego i sama je piła, tajemnie i jemu dolewając do jadła. Boże drzewko to było, rosnące po ogródkach i specjalnie siane przez stare kobiety. Ale nawet ta moc, nie chciała pomagać. Teraz oczekiwała, czy inny środek okaże się skuteczny. Zażyła go niedawno, w nocy z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek. Podsłuchała, jak Jagniesia Jaśnicula z Leśniczej rozmawiała przed kościołem z Hanką, swoją siostrą, o tym sposobie, który ma być przede wszystkim na świerzb skuteczny, ale i w miłości pomaga, bo kto ma szorstką cerę, temu ona delikatnieje i miękka się robi, jak wata. Przypatrzyła się sobie uważnie w dziadkowskim lusterku i spostrzegła, że jej skóra nie jest tak miękka jak wata. Więc o samej północy wybrała się do pobliskiego Porońca. Woda była zimna jak lód. Lecz Maryna nie zważała. Zrzuciła odzienie i buch we wodę. Wyskoczyła potem jak z procy, ubrała się co tchu i uciekła. W sam czas, bo zobaczyła kilka osób spieszących nad rzekę w tych samych widać zamiarach. Jeszcze by się byli domyślili, że ta kąpiel była dla Franka, bo Maryna świerzbu nie miała. A wstyd by to był. Czyż mąż, nie leżał w szpitalu? Jeszcze przecież na utrapienie jej żył.

— Franuś! A derki na konie wziąłeś? — zapytała.

Zaśmiał się wesoło:

— Nie babska to sprawa!

— Ale się serdecznie uśmiecha — myślała Maryna — pewnikiem mu się już zaczynam podobać.

Więc ona uśmiechnęła się, pokazując równy rząd bielutkich zębów. Biła od tego uśmiechu łuna bezgranicznego zachwytu.

Dziadek poruszył się niespokojnie na siedzeniu. Widać mu się nie podobało to zagadywanie Maryny do parobka.

Więc odezwał się do córki, jakby jej chciał dać do poznania, że gdzie indziej powinny się znajdować jej myśli:

— Święta idą. Trzeba będzie o Józku co pomyśleć.

Maryna milczała chwilę, jakby się zastanawiała nad powiedzeniem ojca, lub szukała odpowiedzi na jego słowa. Cień przemknął po jej twarzy. Józek był jej mężem. Od zimy leżał w szpitalu z pogruchotanymi nogami. Drzewo zwaliło mu się niespodziewanie przy ścinaniu i omal go na śmierć nie przygniotło.

— Myślałam ja już o nim. Trzeba się będzie do niego wybrać — odezwała się Maryna, a w jej głosie przebijała wyraźna nuta niechęci.

SPORT DZIENNIKA ZACHODNIEGO

Wznowienie rozgrywek

O puchar środkowej Europy

Berno (obsł. wł.). W Bernie odbyło się posiedzenie przedstawicieli piłkarskich związków Szwajcarii, Czechosłowacji, Austrii, Węgier i Włoch w sprawie organizacji rozgrywek o puchar Europy Środkowej.

Zebrani postanowili wznowić rozgrywki o ten puchar przy czym pierwsza runda rozgrywek powinna być ukończona do 31 czerwca 1949 roku. Cała konkurencja musi być ukończona do roku 1950 tj. przed mistrzostwami świata w roku 1951, które odbędą się w Szwajcarii.

W czasie zebrania wysunięto szereg projektów, żeby rozgrywki o puchar nazwać imieniem jednego ze zmarłych działaczy piłkarskich. Czesi chcieliby, ażeby puchar otrzymał nazwę znanego działacza Czechosłowacji, dr. Pelikana, Austriacy — Hugo Meisla, a Węgrzy dr. Fiszera. Wobec aż tylu sprzecznych projektów puchar będzie nosił nadal nazwę jedynie pucharu środkowo-europejskiego.

Komisję pucharową stanowić będą: Mauro (Włochy), jako przewodniczący, Włoch Coppola jako sekretarz i jako członkowie: Węgier Kenyeres, austriacki minister sprawiedliwości dr Gerö, przewodn. Czeskiego Związku Piłkarskiego Valonsek.

Sekretariat znajdować się będzie w Mediolanie.

Betz traci prawa amatorskie

Nowy Jork. Znana tenisistka amerykańska, zeszłoroczna mistrzyni Wimbledonu i Stanów Zjednoczonych, została pozbawiona przez Amerykański Związek Tenisowy praw amatorskich.

Betz przeprowadzała już od dłuższego czasu rozmowy wstępne, związane z przejściem na zawodostwo.

Drugi dzień mistrzostw

Woźniakiewicz przegrywa z Antkiewiczem

Katowice. Program drugiego dnia mistrzostw bokserskich Polski obejmował 24 walki

Komisja odwoławcza PZB rozpatrywała dwa protesty wniesione przez okręgi: warszawski i pomorski przeciwko werdyktom sędziowskim w walkach Sztol — Selma i Kusz — Wikliński i postanowiła protesty te odrzucić i utrzymać wydane poprzednio orzeczenia.

Równocześnie komisja postanowiła nie uchylając ogłoszonego wyniku zgodnie z regulaminem, pozostawić w dalszej konkurencji w wadze ciężkiej zawodnika Płetrzaka (Szczecin) eliminując zawodnika Ciećwierza (Wrocław).

Rozpoczęto od walk w wadze koguciej. Wyniki są następujące:

Kruża (Pomorze) —znokautował w pierwszej rundzie po kilku wymianach ciosów Puca (Rzeszów).

Frymus (Częstochowa) znokautował w drugiej rundzie Dudzickiego (Kraków).

Bardzo zacięty przebieg miała walka pomiędzy Grzywoczem (Śląsk) a Szymańskim (Poznań). Zwycięstwo na punkty odniósł Grzywocz. Podkreślić należy dobrą postawę zawodnika Poznania w tej walce, a zwłaszcza w trzeciej rundzie.

Sieradzan (Warszawa) zwycięża niespodziewanie Czarneckiego (Łódź). O zwycięstwie zawodnika Warszawy zadecydowała trzecia runda. Była to walka żywa i interesująca.

Waga piórkowa:

Możdżyński (Szczecin) zaprezentował się w ringu katowickim dodatnio, zwyciężając na punkty Chudego (Częstochowa), pogromcę Czortka z ub. rocznych mistrzostw Polski. Janowczyk (Poznań) zakwalifikował się do półfinału bez walki, gdyż przeciwnik jego, Komuda (Warszawa), zeszłoroczny mistrz Polski, wykazał nadwagę. Nypelt (Śląsk) po zażartej walce zwycięża na punkty Szczerbowskiego (Kraków).

W następnej walce, która była właściwie finałem, spotkali się Antkiewicz (Gdańsk) i Woźniakiewicz (Łódź). Walkę prowadził w ringu sędzia p. Zapłatka. Walka ta zasługiwała w pełni na miano mistrzowskiej walki o tytuł. Stała ona na bardzo wysokim poziomie, rzadko oglądanym na ringach Polski. Antkiewicz, mimo zmęczenia ciężką walką z dnia poprzedniego z Czortkiem, zademonstrował ponownie wysoki kunszt pięściarski. Począwszy od pierwszej rundy, przeważa on przez wszystkie rundy, przy czym w trzecim starciu przewaga ta jest wyraźna.

Waga lekka:

Rademacher (Śląsk) przeważając zdecydowanie przez dwie rundy posyła swego przeciwnika, Dudzika (Kraków) w trzeciej rundzie na deski, gdzie zawodnik Krakowa pozwolił się wyliczyć. Wygrał Rademacher przez k. o.

Sztolc (Wrocław) wygrał na punkty z Marciniakiem (Częstochowa) wykazując słabą formę.

Waga półśrednia:

Adamski (Poznań) po słabej walce pokonał na punkty Warwasa (Częstochowa).

Pogromca Wiklińskiego — Kusz (Śląsk) zetknął się w ćwierćfinale z Wasiakiem (Warszawa). Walka przez wszystkie trzy rundy niezwykle zażarta, przy stałej wymianie ciosów. Zwyciężył Wasiak na punkty przy czym o zwycięstwie zadecydowała trzecia runda, w której Wasiak trafiał kilkakrotnie celnie.

Zieliński (Lublin) zakwalifikował się do dalszej rundy w. o.

W ostatniej walce wagi półśredniej zmierzyli się Olejnik (Łódź) i Chychła (Gdańsk). Walka ta która uważana była jako właściwy finał mistrzostw przyniosła zwycięstwo punktowe Olejnikowi. Zwycięstwo swe zapewnił sobie Olejnik w dwóch pierwszych rundach. W trzeciej przeważał Chychła, jednak było to za mało by nadrobić utracone punkty.

Waga średnia:

Kolczyński (Warszawa) natrafił w Kwiatkowskim (Wrocław) niespodziewanie na zacięty opór i wygrał na punkty, będąc zmuszony do nawiązania walki.

Sobczak (Poznań) odniósł zwycięstwo punktowe nad Ambrożem (Szczecin). Obiecujący zawodnik Szczecina przez dwie rundy nawiązał równorzędną walkę. W trzeciej osłabł, pozwalając Sobczakowi na finisz, zapewniający mu zwycięstwo.

Nowara (Śląsk), wykazując lepszą formę, niż w dniu poprzednim, zwyciężył na punkty Berga (Częstochowa).

Trzęsowski (Łódź) zwyciężył na punkty Adamca (Rzeszów). Do ostatniej chwili losy tej walki ważyły się dopiero końcowe chwile decydują o zwycięstwie łodzianina.

Waga półciężka:

Drabkowski (Warszawa) pokonał na punkty Kolonkę (Śląsk).

Żbik (Kraków) po chaotycznej walce odniósł zwycięstwo punktowe nad Kłosińskim (Łódź).

Szymura (Poznań) znokautował w pierwszej rundzie Borga (Gdańsk). Z rozpoczęciem walki zawodnik Pomorza idzie odważnie do ataku. Trwa to jednak tylko chwilę, gdyż Szymura krótkim ciosem w żołądek posyła Borga na deski, gdzie zostaje wyliczony.

Waga ciężka:

Bardzo żywą i zaciętą jak na tę walkę stoczyli ze sobą Jaskóła (Łódź) i Kotkowski (Warszawa). Obaj zawodnicy wykazali wielką odporność na ciosy, które zadawane były przez cały czas walki przez obu z odników. Zwyciężył na punkty Jaskółka.

Lick (Gdańsk) po kilku ciosach zmusza do poddania się Staszkiewicza (Kraków).

W ostatniej walce dnia zmierzyli się Klimecki (Poznań) i Motyka (Rzeszów). Na początku drugiej rundy Klimecki nokautuje Motykę.

MRN w Raciborzu wyraża uznanie

za udział w akcji powodziowej

RACIBÓRZ. (G) Miejska Rada Narodowa pod przewodnictwem ob. *Pilarka* na dwu 8-godzinnych posiedzeniach załatwiła szereg aktualnych spraw. Po złożeniu ślubowania przez nowego radnego *Reicha*, kierownik Obwodowego Urzędu Likwidacyjnego złożył wyjaśnienia w sprawie przydziału mebli poniemieckich. W związku z tym wiceprzewodniczący *Hermach* zgłosił wniosek o zwrócenie się do Ministerstwa Ziem Odzyskanych o zmianę obowiązującej ustawy o przydziale mebli repatriantom wracającym z Niemiec. Następnie *Hermach* jako delegat do W. R. N. złożył obszerne sprawozdanie z ostatnich posiedzeń tej Rady.

Kolejno składali sprawozdania przewodniczący poszczególnych komisji. Wiele zastrzeżeń wywołało sprawozdanie komisji aprowizacyjnej. Radny *Koczy* podniósł zarzut, że komisja pracuje nie dość sprężyście. Wskazał on na brak ziarna do siewu oraz naturalnych i sztucznych nawozów. *Mąka i chleb na wolnym rynku stale zwyżkują z tej przyczyny, że wywozi się z miasta i powiatu wielkie ilości zbóż, nabytych u producentów po cenach paskarskich.* Nie pomagają kary ani konfiskaty, które powodują ucieczkę produktów rolnych z rynków i ukrywanie ich w celach paskarskich. W wyniku ożywionej dyskusji utworzono dwie komisje: do ustalania cen chleba oraz ogólną, cennikową. Wybrano również nowego przewodniczącego komisji aprowizacyjnej w osobie radnego Pluty.

Radny mgr *Kaczkowski* wypowiedział się przeciw otwieraniu nowych restauracji na terenie Raciborza. Komisji aprowizacyjnej polecono przeprowadzić weryfikację wszystkich udzielonych dotychczas koncesji; uruchomianie dalszych restauracji może się odbywać tylko za zgodą M. R. N. Komisja rozdziału ogródków poniemieckich załatwiła pozytywnie 360 podań, a odmownie 46; do załatwienia pozostało 37 spraw. Na odbudowę rzeźni miejskiej uchwalono zaciągnąć pożyczkę w wysokości miliona złotych.

Ze względu na trudności finansowe miasta, Zarząd Miejski musi szukać dalszych źródeł dochodów. Na wniosek Zarządu *uchwalono podwyższyć podatek od lokali na rok 1947* do wysokości 25 zł w pierwszej strefie, a 15 zł w drugiej strefie od izby. *Podwyższono również opłaty samorządowe od rowerów i motocykli.* W dalszym ciągu zatwierdzono nowe opłaty od uboju w rzeźni miejskiej, opłaty administracyjno-budowlane oraz podatek od reklam, rozlepianych i wyświetlanych na terenie miasta. *Afisze kół dramatyczno-oświatowych nie podlegają opodatkowaniu.*

Z wielkim entuzjazmem przyjęli radni propozycję wyrażenia *uznania za pomoc w akcji przeciwpowodziowej:* Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej i jej komendantowi **kpt.** *Proskemu*, strażom pożarnym fabryki „Plania" i cukrowni „Racibórz", powiatowemu inspektorowi straży pożarnych radnemu *Kurczyńskiemu*, dalej wojsku, M. O., firmie „Mur" z inż. Nowakiem oraz wszystkim, którzy się przyczynili do ratowania mostów na Odrze.

Sprawa *ponownego przemianowania ulic* postąpiła o tyle naprzód, że załatwiająca je komisja rozpatrzyła i przygotowała dotychczas zmiany nazw 78 ulic. Plenum zaleciło komisji kontynuowanie rozpoczętej pracy i przedłożenie całkowitego materiału w sierpniu br.

W sprawach bieżących nacz. wydziału *Czech* referował wniosek Zarządu Miejskiego o *podwyższenie czynszu mieszkaniowego do wysokości przedwojennej.* Podwyżka ta jest konieczna ze względu na potrzeby sanitarne miasta. *Dotychczasowy czynsz w bardzo licznych wypadkach nawet nie pokrywa wydatków administracyjnych.* O utrzymaniu w należytym stanie wodociągów i kanalizacji i o wywozie śmieci w takich warunkach nie może być mowy. MRN poleciła komisji lokalowej ustalić wysokość czynszu mieszkaniowego wspólnie z Zarządem Miejskim.

Szwajcaria - Anglia 9:6

w hokeju

Londyn. W Anglii bawi obecnie reprezentacja hokejowa Szwajcarii, która brała udział w mistrzostwach świata w Pradze. Szwajcarzy mają rozegrać trzy spotkania międzypaństwowe z reprezentacją Anglii.

Pierwsze z nich, rozegrane na torze lodowym w Wembley, przyniosło zasłużone zwycięstwo gościom w stosunku 9:6 (3:4, 2:2, 4:0).

Bramki zdobyli: dla Szwajcarii — Cattini — 2, U. Poltera — 3, B. Poltera — 2, Torriani — 1, Trepp — 1; dla Anglii: Oxley — 2, Smith — 2, Thompson — 2.

Już w poniedziałek

ukaże się pierwszy numer tygodnika

„SPORT I WCZASY"

CZYTAJ »ODRĘ«

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

— Jakoś ci powoli idzie to myślenie — zauważył cierpko Kalota. — Jakby tu nie o męża chodziło.

— Majątek jego został, dziecko jest — odpowiedziała równie cierpko dziadkowi.

Zrozumiał to. Umilkł i zadumał się nad odpowiedzią. Poznał, że nie można z nią na gorąco mówić, lecz trzeba delikatnie pokierować młodą. W siedemnastu latach wydał ją, ostatnią, za Józka, bogatego gazdę. Poszła za niego wbrew swej woli, o czym Kalota wiedział najlepiej. Ale wtedy łudził się nadzieją, że dziewczyna się do męża przekona, że się ich życie ułoży, że ich dziecko powiąże, a i majątek się przez dziecko zabezpieczy. Tak długo przedkładał to wszystko córce, dopóki nie poszła zupełnie po linii jego planów. Czegoż jeszcze może od niej wymagać?

Wnet jednak pożałowała swoich słów, które najwidoczniej musiały dotknąć niemile starego.

— Jużem o tym myślała dziadku. Posłałam mu dziś rano święconego przez Albertusiaka, któremu wypadło jechać w Zakopane. Nie bójcie się, wiem, co do mnie należy i jak ma być. Pojadę i sama. Niech ludzie zamkną gęby na gadania. Nie wiem tylko, kiedy będzie czas, bo sami wiecie, że w święta całe pół dnia zejdzie z kościołem, a potem trzeba jeść ugotować, dziećmi się zająć, sąsiadów przyjąć.

— Józek tam wie o tym wszystkim. Chociażbyś po świętach się do niego wybrała.

— Zobaczę. Może się uda w same święta. Nie wiem — odpowiedziała, a stary poznał, że mówi prawdę, bo zawsze go posłuchała.

Kalota wybierał się do kościoła z całą rodziną. Nawet młode wnuczki jechały w powozie razem z nim. Milczały dzieciska zawzięcie przez całą drogę, bo nie było czasu na mówienie. Lubił się stary otaczać na większe uroczystości wnuczkami, jakby chciał się przed światem popisać.

— Pojedziesz, Janielciu do taty? spytał dziadek.

— Pojadę — odpowiedziała krótko.

— Kochane dziecko — wyszeptał z uniesieniem stary i patrzył jeszcze długo na swoje potomstwo w drugim pokoleniu.

Z oddali zarysowała się wysoka, biała, rozłożysta wieża kościelna. Widać ją było na kilka kilometrów, gdy się zjechało do wylotu doliny, nie posiadającej już więcej żadnych zakrętów.

Dziadek uchylił kapelusza i szeptał zwyczajny pacierz. Maryna przeżegnała się. Nawet Franek ukłonił się kapeluszem, jakby jakiemu dalekiemu, a wielkiemu panu. Wszyscy oni, odlegli od kościoła o całe mile drogi, umieli cenić świątynię. Cenili więcej niż miejscowi ludzie, którzy, im bliżej kościoła, tym dla niego byli obojętniejsi, a już Bankowianie, rozsiani po domach kupiących się i cisnących wokół kościoła, ci byli najgorsi, jak zauważył sam jegomość.

Ale chłop, który co niedzielę musiał sobie niemało zadać trudu, by godzinę, półtorej iść do kościoła, ten wiedział, po co doń idzie i na sam jego widok zdejmował kapelusz i szeptał pacierz.

Zapomnieli więc na chwilę wszyscy na Kalotowym powozie o swoich troskach i kłopotach, a zapatrzyli się w kościół, szepcąc po swojemu pacierze na jego widok.

Na chwilę tylko — nim pacierz nie przebrzmiał, a świadomość nie powróciła z powrotem na stare tory troskliwych dumań.

II.

Różnie nazywali go ludzie. Nazwa parasolnik przylgnęła do niego na dobre. Bo też nie można go było inaczej zobaczyć, jak tylko z kilkoma parasolami pod pachą. Wędrował od wsi do wsi, zaglądał do każdej chaty i wszędzie naprawiał parasole. Handlował nimi, wymieniał. A kiedy te niezdatne nabrały pod jego ręką zdatności, sprzedawał je po niskiej cenie.

Przywiązanie jego do swojego zajęcia było tak wielkie, że nawet w pogodne dnie nieodłączonym jego towarzyszem był parasol.

Włóczęga stała się dla niego drugą naturą. Jak cygan, nie zdołał usiedzieć na miejscu paru dni, ale zaraz ruszał w drogę. Wędrował i cieszył się życiem, które stawało przed jego oczami zawsze w żywych formach, chwytanych niejako na gorąco. Łysa głowa, okolona po bokach siwą koroną włosów, świadczyła, że obserwowanie świata nie stanowiło dla niego nowości.

Opowiadano o nim różne rzeczy. Ale czyż zależało mu na opinii ludzkiej? Nawet nie gniewały go różne, niepochlebne czasem wieści. Miano złodzieja przylepiło się do niego na jakiś czas, dzięki temu, że w kościele zginął jakiś obrus. To znowu gaździna na zapadłej wsi wszczęła alarm, że zginął jej po jego wizycie parasol, a gdy ten odnalazł się pod gankiem, wyciągnięty tam przez małe dzieci, zawstydzona gaździna milczała uparcie o fakcie, by sąsiadki nie wzięły jej na języki, za podejrzenia. Wójt utrzymywał o nim uparcie, że w Zakopanem uciułał sobie dosyć pokaźny mająteczek. Niektórzy nawet przebąkiwali, że ma gdzieś starą kobietę na utrzymaniu i żyje z nią „na wiarę".

Parasolnik nie odpowiadał nigdy na te zarzuty. Gdy mu ktoś powiedział o nich wprost w oczy, rozszerzone źrenice jego płonęły jakimś przelotnym płomykiem świętego oburzenia. Płomyk jednak gasł naraz i na twarzy pojawiał się uśmiech. Dziwny to był uśmiech. Uśmiech człowieka, który nie rozumie treści mówionego zdania, albo uśmiech mędrca, który zbyt dobrze rozumie i nie uważa za

Państwowe Zjednoczenie Wyrobów Cukierniczych
Poznań

Zawiadamiamy, że dla wygody naszych odbiorców

otwarliśmy

Skład Konsygnacyjny nr 10

w Bielsku, przy ulicy Jagiellońskiej 10
telefon nr 20-58

CENY ŚCIŚLE FABRYCZNE
1724

KINO FOTO PROJEKCJA
SPRZEDAŻ — ZAMIANA — KUPNO
Epidia
WARSZAWA, UL. BRACKA NR 13
1719

Artykuły samochodowe i motocyklowe
W. KOZŁOWSKI
1718 **Kraków, ul. Wiślna 9, tel 566-45**

„Motoryzacja"

CHORZÓW II, 3 MAJA 7, TELEFON 420-82
ogłasza sprzedaż
około 140 sztuk motocykli zdekompletowanych różnych marek w dniach 14, 15 i 16 bm. Polecamy również silniki i bloki samochodowe nowe i używane różnych marek. — Posiadamy na składzie wielki wybór tłoków oryginalnych nowych i używanych oraz wszelkie części samochodowe. 1723

Oddamy
Przedstawicielstwo
na rachunek własny. **„REKORD", Wytwórnia Artykułów Papierniczych, Katowice, ul. Słowackiego 28,** telefon 315-58. 1712

Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne
w SIEMIANOWICACH ŚL., ul. Powstańców nr 10
poszukują
SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH
do prac akordowych przy zbiornikach żelaznych. 1730

HUTA „BOBREK" W BOBRKU BYTOMSKIM — poszukuje
2 inżynierów - mechaników
z dziesięcioletnią praktyką do Inspekcji Maszyn. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Huty „Bobrek" w Bobrku Bytomskim. (PAP) 1706

„BŁYSK"
Wytwórnia Pokostu, Lakierów i Mydła **Dzierżoniów,** Rzeźnicza 1 (Dolny Śląsk) poleca: **pokosty lniane, pokosty sztuczne i lakiery.** Ceny i próbki na żądanie. 1703

100.000 złotych
padło na Nr 52349 w szczęśliwej kolekturze **w Gliwicach przy ul. Raciborskiej 11.** 1704

„FOTO" Leonard Siemaszko i S-ka, Katowice, Mickiewicza Nr. 1, telef. 316-54. Kupuje i sprzedaje filmy, papiery, aparaty, chemikalia oraz wszelki sprzęt fotograficzny. Fachowe wykonanie prac amatorskich. Porady i ocena aparatów bezpłatnie. 1713

Zaodrzańskie Zakłady Budowy Mostów i Wagonów w Zielonej Górze (woj. poznańskie) **poszukują**
Dyrektora Szkoły Przemysłowej
z wykształceniem technicznym. Mieszkanie zapewnione.
(PAP) 1722

Firma M. H. MURACCY
ŁÓDŹ, ul. Nowomiejska nr. 4, w podwórzu
poleca w hurtowej sprzedaży
najnowsze fasony ubrań męskich, dziecinnych i spodni. Ceny konkurencyjne. 1717

URZĄD WOJEWÓDZKI ŚL.-DĄBR. ogłasza
przetarg publiczny
na dostawę materiałów biurowych i przyborów pisarskich z terminem składania ofert do dnia 20 kwietnia 1947 r. godz. 10.
Bliższe szczegóły otrzymać można w Wydziale Budżetowo - Gospodarczym tut. Urzędu, pokój Nr. 362. (PAP) 1705

Państwowa Fabryka Wyrobów Stolarsko-Budowlanych Nr 8, Wrocław, ul. Opolska Nr 178/182
przyjmuje zamówienia i dostarcza ze składu fabrycznego z bieżącej produkcji
meble biurowe
a to: **biurka, szafy aktowe i stoły biurowe.**
Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres stolarki budowlanej itp. z własnych lub powierzonych materiałów. 1725

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W BYTOMIU
odda w administrację poręczającą tartaki:
Podlesie, pow. Nysa
Jarantowice, pow. Nysa
Jakubowice, pow. Niemodlin.
Termin składania ofert do dnia 20 kwietnia 1947 r. Warunki do omówienia L. P. w Bytomiu, ul. Wyczółkowskiego 4, Biuro U. Z. pokój Nr 26. (PAP) 1726

„MARMUR-GRANIT"

właśc. Woźniczek Józef
KATOWICE, ul. Moniuszki 12 — Tel. 357-67
przyjmuje zamówienia na wszelkie prace w zakres kamieniarstwa wchodzące, z marmurów i granitów krajowych i zagranicznych, jak:
roboty budowlane, kościelne i cmentarne, rzeźby. — Płyty rozdzielcze dla celów elektrotechnicznych. — Walce techniczne. — Dostawa galanterii marmurowej. 1708

Ostrzega się

przed kupnem samochodu osobowego, skradzionego w dniu 10. 4. 47, marki **Steyer 50, Nr. rej. 29708, Nr. silnika L. 4166,** świeżo malowany, błotniki i góra na czarno, przód jasno-popielaty. Wszelkie informacje, za wynagrodzeniem, kierować na adres: **GE-HA-PE, Biuro Techn.-Handlowe, Katowice, Stawowa 3,** tel. 307-41, albo do najbliższego posterunku M. O. 1715

CENTRALA ZBYTU ŚRUB, NITÓW, OKUĆ BUDOWLANYCH I CZĘŚCI KUTYCH W BYTOMIU, PLAC STALINA NR 11
ogłasza
przetarg nieograniczony
na obszycie paskami 525 par słupołazów.
Cenę należy podać: a) z materiału oferenta i b) z materiału Centrali.
Wszelkich informacji udzieli Wydział II Centrali.
Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać do dnia 23 kwietnia 1947 r. (10 dni po wyjściu ogłoszenia z druku).
Dyrekcja Centrali zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania powodów. 1707

Urząd Wojewódzki Krakowski Wydział Komunikacyjny w Krakowie
PRZETARG NIEOGRANICZONY

Urząd Wojewódzki Krakowski ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na przebudowę następujących odcinków dróg:

1. **Droga państw. Nr. 13 Warszawa — Morskie Oko**
na odcinku Miechów — Słomniki od km 267.100 — km 273.100
wykonanie poszerzenia jezdni do 7.00 m, ustawienie krawężników wtopionych, naprawa podłoża z dawnej nawierzchni tłuczniowej i ułożenie nawierzchni bitumicznej:
Alternatywa A) Ułożenie nawierzchni 3-warstwowej z grysów smołowanych
„ B) „ „ z asfaltu twardo-lanego na warwie wiążącej
„ C) „ „ z asfaltu-betonu na warstwie wiążącej
Termin ukończenia: 15 września 1947 r.
2. **Droga państw. Nr. 13 Warszawa — Morskie Oko**
na odcinku Słomniki — Michałowice od km 275.143 do km 279.315
wykonanie poszerzenia jezdni do 7.00 m. ustawienie krawężników wtopionych, naprawa podłoża z dawnej nawierzchni tłuczniowej i ułożenie nawierzchni bitumicznej:
Alternatywa A) Ułożenie nawierzchni z asfaltu twardo-lanego na warstwie wiążącej
„ B) Ułożenie nawierzchni z asfaltu twardo-lanego na asfalcie lanym żwirowym.
Termin ukończenia: 15 września 1947 r.

Oferować można wykonanie robót na dowolną ilość wymienionych wyżej odcinków ze składaniem osobnych ofert na każdy z odcinków na wykonanie nawierzchni podanego typu, ewentualnie równorzędnej co do jakości i wytrzymałości.

Oferty należy składać w Urzędzie Wojewódzkim Krakowskim Wydział Komunikacyjny, ul. Basztowa 22, III p., pokój Nr. 169 do godz. 10 dnia 24 kwietnia 1947 r. Otwarcie ofert odbędzie się tegoż dnia w Urzędzie Wojewódzkim Krakowskim o godz. 10.

Do ofert dołączyć należy kwit Kasy Urzędu Skarbowego Nr 1 w Krakowie na wpłacone wadium w gotówce w wysokości 1 % sumy oferowanej, względnie w obligacjach Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju, które mogą być przyjęte po ogłoszeniu przez Ministerstwo Skarbu depozytowego kursu tych obligacyj.

Poza tym dołączyć należy zaświadczenie o wysokości ogólnej sumy subskrypcji na P. K. O. K.

Ślepe kosztorysy, szczegółowe warunki przetargu, warunki techniczne oraz inne podkładki ofertowe można otrzymać w godzinach przyjęć w Urzędzie Wojewódzkim, pokój Nr. 189.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Kraków, dnia 5 kwietnia 1947 r.

Za Wojewodę:
Inż. Al. Praczyński w. r.
Naczelnik Wydziału Komunikacyjnego

(PAP) 1697

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego, Dyrekcja Wałbrzyska, Kolej Elektryczna w Wałbrzychu — ogłasza
Przetarg nieograniczony
na prace brukarskie związane z podnoszeniem torów tramwajowych w Wałbrzychu o ogólnej długości 14,5 km. Informacji udzieli Dyrekcja Kolei Elektrycznej w Wałbrzychu, ul. Bolesława Chrobrego 2, I piętro, gdzie również odebrać można podkładki ofertowe.

Oferty składać należy w Referacie Budowlanym Zjednoczenia, ul. Stalina 16, II piętro, pokój 20, do dnia 21 kwietnia br. godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi tego dnia o godz. 12. Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 1702

Zjednocz. Fabryk Cementu R. P.
Sosnowiec, 3 Maja 22
poszukuje:
wykwalifikowanej higienistki
wykwalifik. wychowawczyni
do prowadzenia prewentorium dla dzieci w okolicy Opola.
Warunki do omówienia. (PAP) 1727

JELENIOGÓRSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
ogłaszają
przetarg nieograniczony
na wykonanie robót ziemnych, betonowych i kanalizacyjno - odwadniających oraz wykonanie konstrukcji 2 mostów żelaznych kolejowych o rozpiętości 17,00 i 5,00 mtr. przy budowie normalnotorowej bocznicy kolejowej ogólnej długości 1,4 km od stacji Szydłów n. Bobrem do Fabryki Papieru w Dębowej Górze.

Szczegółowy projekt bocznicy oraz warunki ogólne i techniczne budowy znajdują się do wglądu w Wydziale Technicznym Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych w Jeleniej Górze, ul. Kilińskiego 29/30, pokój 302, tel. 29-89. W tymże Wydziale wydawane będą zgłaszającym się oferentom ślepe kosztorysy na wymienione wyżej rodzaje robót.

Oferty z dołączeniem kwitu na wadium w wysokości 200.000 zł wpłacone do Banku Gosp. Krajowego Oddział w Jeleniej Górze na konto nr. 7 lub bezpośrednio do kasy Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych należy składać w zalakowanych kopertach w Wydziale Technicznym do dnia 28 kwietnia br. godz. 10, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, powierzenia do wykonania tylko części robót lub też całkowitego unieważnienia przetargu.

Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze
1689 **Jelenia Góra, ul. Kilińskiego 29/30.**

Poszukujemy
dwóch konstruktorów inżynierów lub techników
z praktyką z zakresu budowy maszyn. Podania wraz z życiorysem składać: Centralne Biuro Aparatury Chemicznej i Urządzeń Chłodniczych, Kraków, Szczepańska Nr 1, I. p.
(PAP) 1696

FOTO — Winszczyk Stanisław
KATOWICE, MŁYŃSKA 19, TELEF. 357-53
poleca wszelkie **artykuły fotograficzne i fototechniczne.** Ceny bezkonkurencyjne. 1714

Nieurzędowa Tabela Wygranych
1-szy dzień ciągnienia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł NrNr 24191 39037 52220 58625

Wygrane po 20.000 zł NrNr 14456 17468 18664 19475 21100 23629 24823 25934 28546 30774 31503 33398 38638 41137 41456 42798 49061 51499 55185 61621 62697 67214 68885

Wygrane po 10.000 zł NrNr 1745 1777 2577 3375 3728 3952 4200 4374 4914 6913 7091 7216 8343 9412 9617 9780 9929 9933 11837 12211 12514 13659 13881 14931 15456 16250 16474 16838 17595 19572 21290 22636 23027 23324 23898 25316 26524 26625 26768 26847 28037 28222 30461 31152 31175 32928 33115 33620 33778 34378 38917 40085 40699 41220 42315 45146 45408 45874 45954 46819 47057 48446 48638 49364 49794 50098 53266 53276 53836 53972 53985 54901 55022 56100 57950 58017 58449 58819 59258 60110 61826 64020 64373 64931 65403 65499 66682 67261 68054 68461 69272 69321

Wygrane po 5.000 zł NrNr 348 1131 2405 2522 4973 7354 7594 7794 7838 7903 7925 9290 9443 9718 10462 10723 10855 11662 12057 14266 14623 16170 17883 18644 18906 19372 21558 22066 22598 23096 23450 23651 24530 26359 27806 28848 28925 29719 29887 30276 30319 30937 31763 33235 34365 35408 36617 37297 37813 38623 39926 40174 40465 41477 41965 42158 42179 43725 43883 44673 45854 47327 48506 49700 49799 50053 50464 50690 51377 51426 51460 51727 51774 51852 52260 52535 52794 53269 53388 55264 55544 56387 57277 58291 58372 58861 59806 61050 62483 62866 64056 64897 68066 69349

UWAGA! UWAGA!
DYREKCJA DANCINGU „BAGATELA"
KATOWICE, PLEBISCYTOWA NR 3
organizuje w dniach od 1 maja do 15 maja br.
Wielki Konkurs Amatorów
Każdy uzdolniony w jakimkolwiek kierunku sztuki (śpiew, taniec, monologi, muzyka itp.) będzie miał możność produkowania się w Bagateli. Cenne nagrody dla wybranych „Królowej i Króla Amatorów". Zgłaszać się należy z tekstami w 2 egzemplarzach do dnia 18 kwietnia między godz. 20 — 21 w „Bagateli", ul. Plebiscytowa 3. 1685

Zakupimy
samochód ciężarowy
(3 — 5 ton) z przyczepką (3 — 5 ton) na chodzie, 2 — 3 kotły parowe do gotowania potraw od 300 — 500 l. pojemności każdy, nowe lub używane, lecz w zdatnym do użytku stanie. — Oferty należy kierować do Śląskiego Zakładu Psychiatrycznego w Rybniku. 1716

Ostrzegamy przed zakupem skradzionych opon

1.	wym. 16 × 600,	marka	Mansfield Nr. fabr. 7 G 21183
2.	„ 16 × 600	„	Myster Crip Nr. fabr. 1390459
3.	„ 20 × 750	„	Continental Nr. fabr. 6673238
4.	„ 20 × 700	„	Dunlop Nr. fabr. 402008684
5.	„ 20 × 750	„	Continental Protektorowana bez Nr.

BYTOMSKIE ZAKŁ. BUDOWY MASZYN
(PAP) 1728

Wolne posady

FRYZJERKĘ zdolną, znającą manicure, przyjmę zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia: Prudnik, Śląsk Opolski, Damrota 27. 1909d

CZELADNIK krawiecki bardzo zdolny potrzebny. Salon krawiecki, Katowice, Mickiewicza 14, parter. 1907d

POSZUKUJĘ czeladnika piekarskiego, samodzielnego. Zgłoszenia od zaraz. Łukaś, Miasteczko Śląskie, pow. Tarnowskie Góry. 1904d

POSZUKUJĘ służącej do robót kuchennych, gospodarstwa restauracyjnego. Łukaś, Żyglin, pow. Tarn. Góry. 1903d

PRZYJMĘ czeladnika szewskiego na roboty damskie. Wiadomość: Bytom, Paderewskiego 1. 6101g

POTRZEBNA hafciarka. Zgłoszenia: Bytom, Piekarska 42 m. 4. 6099g

UCZCIWA pomoc domowa potrzebna. Piekarnia Fenfara, Bykowina, ul. Siekiela 1. 6085g

Ekspedient

rutynowany, branży tekstylnej, zdolny, — który mógłby zastąpić szefa, poszukiwany. Oferty do „Dziennika Zachodniego" — Katowice pod „Samodzielny". 1710

ZAKŁAD elektromechaniczny przyjmie robotników kwalifikowanych i niekwalifikowanych. Chorzów, 11 Listopada 39. 6077g

SŁUŻĄCA z gotowaniem poszukiwana. Warunki doskonałe. Liga Kobiet, Katowice, Opolska 15. 6075g

SIŁA BIUROWA wykwalifikowana, z maszynopisaniem, może Hiwie ze znajomością księgowości i kartoteki: magazynowej, oraz **MAGAZYNIER** solidny, energiczny, z długoletnią praktyką, poszukiwani od zaraz. Oferty z życiorysem i podaniem referencji kierować należy do Czytelnika w **GLIWICACH POD „SIŁY BIUROWE".** 6065g

FRYZJERKA potrzebna od zaraz. Wełnowiec, Żymierskiego 8. 6051g

KARMELARZA, pierwszorzędnego keksiarza oraz kwalifikowane pracownice poszukuje „SOL" Wrocław, Stalina 97.

POTRZEBNA od zaraz pomoc domowa z gotowaniem do małej rodziny. Warunki dobre. Wiadomość Katowice, Sobieskiego 13, m. 4. 6103g

WULKANIZATORA czeladnika lub majstra z dyplomem przyjmie od zaraz. Zakład wulkanizacyjny, Aleksandra Mayer, Cieszyn, Mennicza 44. 6055g

CZELADNIK krawiecki poszukiwany. Katowice, ul. Kościuszki 8, m. 4, Paderau. 6138g

FRYZJER męski potrzebny zaraz. Tarnowskie Góry ul. Sienkiewicza 11. 6137g

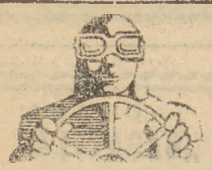

DOBRZE PŁATNY ZAWÓD uzyskasz kończąc rzadkie specjalności

SZKOŁĘ SAMOCHODOWĄ w Zabrzu, ul. Sienkiewicza 36 (...) kursy trwają kurs 6 tygodni. Praktyka garażowa w warsztatach szkolnych. Dla przyszłych bezpłatne kwatery

POSZUKUJE się młodej ekspedientki lub ekspedienta na dobrych warunkach za kaucją lub gwarancję. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „..." 6135g

POSZUKUJE się niańki do dziecka 1-miesięcznego. Referencje wymagane. Zgłoszenia pod „Niania" do Dziennika Zachodniego, Katowice. 6129g

POSZUKUJEMY od zaraz jednego (...) do fabryki wody sodowej, jednego sprzedawcę do piwa i lemoniad i jednego robotnika. Zgłoszenia Katowice-Zawodzie. Łokietka 4 od 2—5 po południu. 6123g

CZELADNIKÓW krawieckich poszukuje Katowice, ul. Warszawska 86. 6118g

MIERNICZY do pomiarów miejskich potrzebny. Oferty z odpisami referencji pod „Samodzielny" kierować: Czechowa PAP. Aleja 61. (PAP) 1693d

POTRZEBNY młody kupiec — przedstawiciel, znający branżę techn.-hutniczą, uczciwy, energiczny, po studiach, dobra prezencja, z referencjami. Zgłoszenia „Silesia" Katowice, Kopernika 30. 6008g

DZIEWIARKĘ zdolną do pracy na maszynach trykotarskich płaskich „Grosser'a" zatrudni natychmiast firma „ELBEDROS" Sosnowiec, Prosta 2, m. 7. 6182g

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna zaraz. Katowice, 3-go Maja 7, I p. Lekarz dentysta. 5940g

STOLARZY na roboty forniérowane i chłopca do terminu przyjmie od zaraz stolarnia, Sosnowiec, Dekerta 22. 5970g

POSZUKUJEMY: inżynierów mechaników, inżynierów konstruktorów statyków, konstruktorów statyków techników montażowych, traserów. Warunki do omówienia. Aprowizacja jak w Przemyśle Węglowym. Zgłoszenia do Biura Personalnego „Walbo", Katowice, ul. Matejki 3. 1890d

POTRZEBNY zdolny krawiec męski do pracowni. Dorociński, Katowice, Warszawska 57 m. 6. 6192g

GOSPOSIA dobrze gotująca potrzebna natychmiast. Katowice, Pierackiego 15, sklep Bazar Wiejski. 6191g

DZIEWCZYNA z gotowaniem lub bez natychmiast potrzebna. Warunki bardzo dobre. Katowice, 3 Maja 33/7, telefon 921-54. 6190g

KRAWCÓW na duże sztuki przyjmę zaraz. Leon Sroka, Mysłowice, Rynek 16. 6189g

PRZEDSTAWICIELI poszukuje fabryka win. Oferty Czytelnik Katowice pod „Fabryka". 6184g

FRYZJERKA, siła pierwszorzędna potrzebna od zaraz. Mężyk, Nowa Ruda, pow. Kłodzko, Kolejowa 2. 6179g

GOSPOSIĘ bez prania z referencjami poszukuje małżeństwo pracujące. Bytom, Daszyńskiego 9, m. 10. 6178g

WYCHOWAWCZYNI z referencjami do półtorarocznego dziecka potrzebna. Bytom, Daszyńskiego 9, m. 10. 6177g

POTRZEBNI kierowcy z dłuższą praktyką i czerwonym prawem jazdy, warunki według umowy. Katowice, Warszawska 13. 6187g

KRAWCZYNIĘ fachową, pierwszorzędną oraz uczennice przyjmę zaraz. Katowice, Kochanowskiego 16/9. 6172g

DOCHODZĄCA na przedpołudnie natychmiast potrzebna Katowice Warszawska 69 m. 4, od 15—17. 6168g

RUTYNOWANEJ kucharki poszukuję pensjonat. Warunki dobre. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „7055". 6156g

EKSPEDIENTKA do sklepu cukierniczo-kolonialnego z praktyką i referencjami zaraz potrzebna. Mieszkanie utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia: Katowice, Warszawska 18, sklep „Irenka". 6150g

POTRZEBNY majster dla uruchomienia i obsługi powstającej terpentyniarni. Adresować Zabrze, tartak, Wierchowicz. 6146g

POTRZEBNY wałkarz na piece fajerkowe od zaraz. Sosnowiec, Modrzejowska 6 (w podwórzu). 6139g

KUCHMISTRZ warszawskiej kuchni potrzebny zaraz. Mieszkanie zapewnione samotnemu. Bytom, Wrocławska 12, restauracja. 5888g

RODZINA znająca wszelkie prace rolne, do średniego gospodarstwa poszukiwana. Oferty Czytelnik Katowice pod „Egzystencja 7079". 6154g

POTRZEBNE zdolne, o miłej powierzchowności: kasjerka i ekspedientka do sklepu branży kolonialno-spożywczej. Zgłoszenia piśmienne z życiorysem Urząd pocztowy, Katowice skrzynka 565. 1952d

PIELĘGNIARKA wykwalifikowana lub młoda, pilna, inteligentna siła ze znajomością z dziedziny pielęgniarstwa natychmiast potrzebna. Duński Czerwony Krzyż — Ambulatorium, Sosnowiec, Małachowskiego 4. 6233g

PAŃSTWOWE Zjednoczone Zakłady Drzewne w Świdniku, ul. Nadrzeczna 1/3, tel. 26-15, poszukują od zaraz dwóch księgowych, w tym jednego rutynowanego biegłego. Warunki według stałki płac Ministerstwa Przemysłu. 1953d

MECHANIKA do maszyn do pisania względnie starszego ucznia przyjmie Zakład mechaniczny J. Wukomanowicz Katowice, Kościuszki 15, telef. 356-22. 1954d

POTRZEBNA wykwalifikowana pracownicza do drogerii z praktyką drogeryjną lub perfumeryjną. Podać krótki życiorys i referencje. Zgłoszenia listowne do PAP, Częstochowa pod „Skład Aptieczny". (PAP) 1918d

POTRZEBNA sklepowa do sklepu rzeźniczego. Bronisław Konieczny, Sosnowiec, Warszawska 14. 6173g

POTRZEBNY fryzjer męski z kartą czeladniczą. Wiadomość Dąbrowa Górnicza, Królowej Jadwigi 44, Janina Kremblewska. 6225g

INŻYNIERA lub technika mechanika-warsztatowca do działu akordów i kosztów własnych, inżyniera lub technika mechanika do działu ogólnotechnicznego, posiadającego praktykę warsztatową i montażową, przyjmie Zjednoczenie Biur Projektowo-Montażowych dla Górnictwa, Katowice Zamkowa 3. Warunki jak w przemyśle węglowym. 1945d

Posad poszukują

ZAJMĘ się domem u 1—2 osób. Oferty Czytelnik Katowice pod „7015". 6088g

CUKIERNIK z długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Ślązak". 6081g

PRZYJMĘ przepisywanie na maszynie w godzinach wieczornych. Oferty Czytelnik Katowice pod „Okazja 7002". 6078g

KUCHARKA w średnim wieku, repatriantka, uczciwa dobrze polecona, zajmie się domem u bezdzietnych. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom pod „Dobra kucharka". 6100g

ABSOLWENTKA Liceum poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Liceum". 6063g

WDOWA poszukuje pracy z gotowaniem. Oferty kierować Czytelnik Cieszyn pod „Gospodyni". 6059g

FACHOWIEC ze szkołą rolniczą oraz kilkuletnią praktyką w danym zawodzie, poszukuje pracy w większym majątku. Oferty Dziennik Zachodni Bytom pod „Rolnik". 6096g

MŁODA poszukuje pracy w charakterze gospodyni domu samotnej osoby. Zgłoszenia proszę kierować: poste restante Wrocław 12 — „Stefania". 6056g

MŁODA poszukuje pracy w charakterze telefonistki lub kasjerki, ewentualnie do prowadzenia gospodarstwa domowego samotnej osoby. Zgłoszenia proszę kierować: poste restante Wrocław 12 — „Krystyna". 6054g

CUKIERNIK, lat 40, posiadający kartę rzemieślniczą, poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „6983". 6052g

MŁODY ref. planowanie z wykształceniem fachowym i praktyka poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „7044". 6134g

KRAWCOWA, warszawianka, przyjmie szycie po niskich cenach. Katowice, Słowackiego 29, m. 5. 6131g

PRZYJMĘ jakąkolwiek pracę fizyczną. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Fizyczna". 6120g

TAPICER starszy poszukuje robót w domach, przerabia tapczany, fotele fanio. Chorzów, tel. 415-13. 6114g

BILANSISTA wszystkich systemów poszukuje pracy godzinowej, organizuje i prowadzi księgowość przemysłową i handlową w Gliwicach. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Bilansista" 5664g

RUTYNOWANY księgowy bilansista poszukuje kierowniczego stanowiska od 1. V. 47. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „Bilansista". 6176g

ROLNIK, poznańczyk, lat 40, wykształcenie średnie 12 lat praktyki, energiczny, gruntowny, poszukuje posady rządcy w majątku, najchętniej na Ziemiach Odzyskanych. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „Rolnik". 6171g

TARTACZNIK kupiec drzewny, z handlowym wykształceniem, kawaler zdolny energiczny, dobry organizator z kilkuletnią praktyką, dotąd na kierowniczym stanowisku zmieni posadę, najchętniej w branży drzewnej. Miejscowość obojętna. Oferty z podaniem warunków do Administracji Dziennika Zachodniego Wrocław, Kościuszki pod „Drzewiarz". 6149g

KOBIETA w średnim wieku, gruntownie poszukuje posady jako ekspedientka lub gospodyni do 1—2 osób. Kowal Sosnowiec, Sielecka 12, m. 4. 6147g

ABSOLWENTKA Liceum chemicznego z kilkuletnią praktyką laboratoryjną przyjmie odpowiednią posadę. Łaskawe propozycje proszę kierować do Dziennika Zachodniego, Bytom pod „Warszawianka". 6144g

BIURALISTKA ze znajomością buchalterii przebitkowej zmieni posadę. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6875". 6141g

URZĘDNICZKA lat 40, władająca językami: angielskim, francuskim, rosyjskim, znam niemiecki, pisząca na maszynie, szuka posady. Oferty Szklarska Poręba, Górna, 1 Maja 371, Kosmulska. 1950d

„JAZZ" — WESOŁA lwowska czwórka — refrenistka z mikrofonem szuka placówki od 15 V. br., najchętniej w zdrojowisku lub letnisku. Oferty z warunkami kierować do Dziennika Zachodniego w Gliwicach pod „Jazz". 6216g

UWAGA! Inżynier-Statyk przyjmie pracę domową, obliczenia statyczne, opracowanie konstrukcji stalowych i żelbetonowych oraz wykonanie rysunków wykonawczych. Inż. Alfred Grabowski, Katowice-Dąb, ul. Cicha 32. 6248g

SPECJALISTA sadowniczy, warzywny, pszczelarski, hodowla winorośli i hodowla pod szkłem — poszukuję odpowiedniej posady. Wiadomość kierować: **KUBRAK ADAM, Zakopane,** Krupówki 1155. 6289g

Kupna

KUPIĘ elektryczną maszynkę do podnoszenia oczek. Zgłoszenia: Instytut kosmetyczny „Ninon" Katowice, Rynek 4. 6084g

KUPIĘ szafę szklaną do sprzedaży artykułów kosmetycznych. Katowice, Sobieskiego 20, m. 6. 3074g

SKÓRKI futerkowe surowe: króliki, piżmaki, kuny, lisy, tchórze, nabywa „KRAWAR" Kraków, ul. Rzemieślnicza 5. (PAP) 1897d

KUPIMY natychmiast wagon surowego chlorku wapiennego. Zgłoszenia pod Centrala Materiałów Budowlanych, Katowice, ul. Francuska 53. (PAP) 1894d

GRĘPLARKĘ do wełny na prąd kupię. Oferty PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod nr „4,278". 1898d

Rentgen
diatermie, Pantostaty, kwarcówki, „Solluxy". Aparaty i części nawet niekompletne lub uszkodzone kupuje:
„ZETHA", BYTOM, ul. Brzezińska nr 3
tel. 23-02. 1454

KUPIĘ maszyny do wyrobu pudełek, toreb, worków papierowych. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Fortuna". 6119g

KUPNO! SPRZEDAŻ! Okulary lupy, termometry, instrumenty miernicze, aparaty, materiały fotograficzne „OPTYKA" Bytom, Dworcowa 7 tel. 51-66

RADIOAPARATY lampy kupuje Kuklski Katowice, 3 Maja 20. 1768d

SZCZOTKI TARCZOWE wszelkich wymiarów (włosianie fibrowe, sztuczny włos) oraz tarcze filcowe kupuje NIKLOWNIA Katowice, Równoległa 2, tel. 326-81. 5953g

Fachowca z branży papierniczej i przyborów biurowych

na kierownicze stanowisko

przyjmie poważna instytucja.

Podania z życiorysem składać w Adm. „Dziennika Zachodniego", Katowice, ul. 3-go Maja 12, pod: „Papiernik".

1693

MEBLE nowoczesne używane kupuje skład mebli Katowice Młyńska 14. 1716f

JADALNIĘ ŁADNĄ KUPIĘ. Welszar, Sosnowiec, Głowackiego 10. 1894d

KUPUJEMY książki naukowe polskie i niemieckie, nuty, artykuły piśmienne i biurowe przybory techniczne. Księgarnia Raj Piotr, Katowice, Św. Jana 6. 1942d

DOMEK mały kupię lub wynajmę. Oferty Czytelnik Katowice pod „Domek". 6188g

MOTOCYKL 500 ccm z przyczepką z papierami w dobrym stanie kupię. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. „7102". 6170g

UWAGA! Poszukujemy zd zaraz skórzane pasy transmisyjne: 4,5 m dł. 8 cm szerokości, 5,5 m dł. 11 cm szerokości, 6,5 m dł. 7 cm szerokości, 2 m dł. 7 cm szerokości, 5,5 m dł. 10 cm szer. Zgłoszenia pod „Pasy" Czytelnik Katowice. 6167g

BLIŹNIACZE maszyny (...)cze (wilk i kuter) 220 V w dobrym stanie kupię. Oferty do Dziennika Zachodniego pod „Rzeźnik". 6166g

DOM w Katowicach kupię od właściciela. Zgłoszenia z podaniem położenia i ceny proszę kierować do Czytelnika Katowice pod „7024". 6151g

KUPIĘ natychmiast prasę mimośrodową od 30—40 ton ciśnienia w dobrym stanie o skoku nastawnym. Oferty Dz. Zach. Katowice pod „Praga". 6148g

GAZY młyńskiej każde ilość kupię, Warszawa, Brzeska 8. 1919d

KUPUJĘ akcesoria samochodowe. Warszawa, Autosprzęt, Al. Jerozolimskie 4. 1925d

WAŻNE DLA WSZYSTKICH! Skupuję wszelkie butelki płacę najwyższe ceny ewent. odbieram sam. „Szklarnia" Katowice, Kościuszki 12, telef. 342-55. 1906d

OLEJEK MIĘTOWY, MENTOL GLICERYNĘ KUPUJĘ. TEL 357-65, OD GODZ. 9 do 17. 6271g

KUPIĘ pianino. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „7099". 6169g

TERPENTYNIARNIĘ czynną lub urządzenia w całości i częściowo kupię. Adresować: Zabrze, tartak, Wierchowicz 6145g

Sprzedaże

TAPCZANY nowoczesne, fotele, otomany, materace sprzedaje Zakład tapicerski, Katowice, Stanisława 5. 1780d

SPRZEDAM maszynę do dzielenia bułek, natychmiast. Wiadomość tel. 403-70. 6082g

SŁODOWE cukierki „Małto" od kaszlu, smaczne i skuteczne. Składnica: pl. Wolności nr 11/3, tel. 337-61. 1941d

ŁAMACZ do tłuczenia kamienia wraz z sortownicą i kolowrotem do sprzedania. Zgłoszenia Chorzów, telef. 410-89. 6071g

HULAJNOGI ogumione, koła lakierowane, huśtawki, szachy, łamigłówki, budownictwa, parawaniki, gry, poleca Wytwórnia „Bobo" Katowice, Opolska 18. 6060g

SPRZEDAM platformę 3-tonową, Dziembok Feliks, Piekary Rudne, Radzionkowska 17. 1905d

SPRZEDAM fortepian krótki krzyżowy, skrzypce mistrzowskie, igły pończosznicze, łóżeczko dziecięce. Katowice, tel. 304-16. 6136g

PARCELE budowlane, położone w Brynowie, są do sprzedania. Zgłoszenia kierować do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Parcele". 6133g

OPONY z dętkami, nowe, rozmiar franc. 14×45, sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Opony" 6030. 6122g

SPRZEDAM motor Ford V 8 nowy, Opel Super ze skrzynką biegów, Rozrząd doluy, przednia oska Olimpia Kadet, maszyne do szycia Omega zegar pokojowy stojący, kilim nowy 2×3,10, aparat radiowy. Oferty Czytelnik Chorzów pod „AJ". 6116g

SPRZEDAM wagę do półtorej tony, dużą maszynę do krojenia wędlin, Kucjas Henryk, Czuchów, poczta Czerwionka, Główna 7, pow. Rybnik 6110g

PARCELĘ w dobrym położeniu w Chorzowie sprzedam. Oferty Czytelnik Chorzów pod „ASL". 6115g

„KRAWATY SZALE" w dużym wyborze — ostatnie nowości poleca: Wytwórnia „Atom" Łódź, Narutowicza 41. 1724d

STEMPLE kauczukowe wykonuje „EL-CH-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 27, Prowincję informujemy listownie. 1008d

UNIA STRAŻACKA, Bytom, Piekarska 2/2. Gumowe artykuły techniczne, **CHODNIKI** ryflowane, kółka i **SZNURY DO WÓZKÓW DZIECIĘCYCH,** uszczelki, gumy samochodowe. 6152g

FABRYKA cukrów i czekolady „Deljeja" Łódź, Żeromskiego 31, poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 1818d

SUTELKI apteczne, słoiki porcelanowe dostarcza Hurtownia Delicja Państwa, Katowice, Antrzeja 6, telefon 337-06. 5671g

SPRZEDAM kompletne urządzenie do wyrobu lemoniady. Wiadomość: Pruszków, Mickiewicza 4/7, Wojciechowski. 1776d

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porcelanowe) wykonuje „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 27, Prowincje informujemy listownie. 1876d

MASZYNA do wyrobu wody sodowej do sprzedania. Wiadomość: Bałdys i Szymański, Kraków XXII, ul. Zamknięta 10, tel. 572-11. 1831d

SPRZEDAM 200 sztuk łożysk kulkowych SKF 25×52×15. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „P 2". 5978g

MOTORY ropne Deutz, 6 P.S. — 12 P.S. — 16 P.S. Wiadomość Bytom, Krakowska 44, m. 6. 6028g

TAPCZANY, materace, leżanki, fotele poleca Wilczkiewicz Katowice Kościuszki 51. 1715d

SPRZEDAM odlewnię żeliwa i warsztat mechaniczny dobrze prosperujące w Zagłębiu. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „1.500.000". 6174g

MATERIAŁY farbuj tylko barwnikiem **„ORION",** bo jest gwarantowany i daje piękne kolory. Składnica fabryczna w Katowicach, ul. Starowiejska 3 tel. 354-64. 1939d

POLECAMY (...) proszek do pieczenia, cukier waniliowy, esencję do lemoniad i lodów wszelkich smaków, pastę oranżadową i barwniki jadalne wszelkich odcieni. „ENBEGEKA" Katowice, Plebiscytowa 17, telef. 327-03. 1802d

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy. Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, telef. 126-62. (PAP) 1817d

KOMOL, płyn do trwałej ondulacji, tani, niezawodny. Laboratorjum Katowice, Słowackiego 39, tel. 366-36. 1943d

SPRZEDAM budkę-wóz oszklony z lodówką. Wiadomość Czytelnik Sosnowiec pod „Budka". 6175g

RADIO, super nowoczesny 3 zakresowy, sprzedam. Siemianowice, Damroty 1, m. 2. 6162g

SYPIALNIA nowoczesna do sprzedania. Sosnowiec, Modrzejowska 11, stolarnia. 6154g

OPONY 1050×24 okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Oriasz Gliwice, Łużycka 6. 6142g

WYTWÓRNIA wafli „Delicja" poleca wszelkie wafle na torty i lody. Sosnowiec, Modrzejowska 6 (w podwórzu). 6140g

SPRZEDAM fortepian marki „Hupffeld" oraz 10 stołów i 50 krzeseł restauracyjnych. Zgłoszenia: Łagiewniki, Damroty 1, m. 1. 5897g

SYPIALNIE, jadalnie, kuchnie gabinety, stoły, krzesła meble biurowe poleca Skład mebli, Katowice, Starowiejska 3. 1926d

WYTWÓRNIA cukierków „Lina" Katowice, Kochanowskiego 11, tel. 323-42, poleca nadal swoje wyroby znane ze swej dobroci: cukierki nadziewane, pomadki, krówki, lizaki i wiele innych dobrych wyrobów. 1873d

Mieszkania

POSZUKUJĘ mieszkania 1—2-pokojowego z kuchnią i łazienką, najchętniej w południowej dzielnicy Katowic lub w Ligocie. Koszty remontu zwrócę. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod nr. „7008". 6083g

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią łazienką i przedpokojem w Zalężu na takie same lub 3 pokoje w śródmieściu Katowic. Oferty Czytelnik Katowice pod „7032" lub tel. 327-58. 6124g

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje i kuchnię z dozorstwem w Katowicach na takie same lub większe bez dozorstwa w Katowicach. Oferty Czytelnik Katowice pod „7134". 6196g

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią w centrum Katowic na 3 lub 4 pokoje w centrum. Oferty kierować do Dziennika Zachodniego Katowice pod „5555". 6165g

MIESZKANIE 2-pokojowe z wygodami w Chorzowie, w dzielnicy willowej zamienię na 2 lub 3-pokojowe w Bielsku. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Bielsko". 6157g

Pokoje

KTO wynajmie pokój pracującej pani? Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „7013". 6087g

NAUCZYCIEL angielskiego, francuskiego, łaciny, matematyki, poszukuje skromnego umeblowanego lub nie umeblowanego pokoju w Katowicach. Dobrze wynagrodzę, poza tym gratisowe korepetycje i lekcje fortepianu, dzieciom odstępujących pokój. Oferty Czytelnik Mysłowice pod „Rutynowany". 6070g

POKOJU przyjdzie umeblowanego z używalnością łazienki poszukuje starszy spokojny mężczyzna (aptekarz) w Chorzowie, w pobliżu Z. U. S lub w Chorzowie-Batorym, w pobliżu przystanku na pierwszym lub drugim piętrze. Oferty Czytelnik Chorzów Wolności 4 pod „2500". 6051g

POKÓJ umeblowany z łazienką willowej w Katowicach do wynajęcia. Oferty Czytelnik Katowice pod „6390". 6073g

POKOJU umeblowanego poszukuje uczeń szkolny. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. „7042". 6132g

POKOJU niekrępującego poszukuję na 4 godziny tygodniowo. Oferty Dziennik Zachodni Katowice, ul. 3 Maja pod „7029". 6121g

Lekarskie

CHORZY na płuca (bronchit, astma zadawnicza, katary, kaszel, zaflegmienie itd.), pomoc i ulgę przyniesie wam „PINUZAN". Żądajcie w aptekach. Labor. Farm. Chem. „Zdrowie", Katowice Warszawska 56. 1788d

DR. DANEK TADEUSZ powrócił, ordynuje: Gliwice, Zwycięstwa 29, tel. 40-81. 5935g

PRZYCHODNIA dentystyczna Katowice, Dyrekcyjna 4. Laboratorium sztucznych zębów. Ceny znacznie zniżone. Dzieci RTPD bezpłatnie. 6155g

Lokale handlowe

LOKAL handlowy na wszelkie branże odstąpię zaraz. Oferty Dziennik Zachodni Bytom pod „Okazja". 6094g

SKLEP łącznie z 4-pokojowym mieszkaniem odstąpię. Katowice, skrytka pocztowa 151. 6128g

SZUKAM pomieszczenia warsztatowego w Katowicach, Welnowcu, Bogucicach względnie kupię lub wydzierżawię warsztat kowalsko-mechaniczny. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Warsztat". 6126g

HURTOWNIA piwa „Żywieckiego" w jednym z dużych miast powiatowych Centralnej Polski, z pełnym urządzeniem, dobrze prosperująca — natychmiast do odstąpienia z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „Prowincja Piwo". 1772d

POSZUKUJE się lokalu handlowego w Katowicach 2—3 ubikacje w oficynie lub I piętro. Zgłoszenia do Adm. Dziennika Zachodniego pod nr. „1040 K". 1940d

PIWIARNIA do wynajęcia. 9 ubikacje, sala taneczna 4 pokoje mieszkalne w Katowicach od zaraz. Oferty Czytelnik Katowice pod „7125". 6193g

POSZUKUJĘ lokalu handlowego z mieszkaniem w Gliwicach Bytomiu lub Zabrzu. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. „7065". 6161g

Gotówka

PRZYSTĄPIĘ do spółki z większym kapitałem w dobrze prosperującym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia Wspólnota Kraków plac Wszystkich Świętych 8 pod „619". 1917d

Z POWODU choroby, poszukuję od zaraz do prowadzenia sklepu kulturalnej wspólniczki, estetycznego wyglądu od 30—40 lat, z walorami człowieka i kupca, kapitał 300 — 400 tysięcy. Oferty poważne. Dz. Zachodni Bytom pod Tekstyl". 6024g

Nauka i Sztuka

MASZYNOPISMA i STENOGRAFII nowoczesną metodą uczy dypl. naucz. Szybkie wyniki: Katowice, Wita-Stwosza 6, parter. 6086g

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOKCI. Informacje Lublin, skr. pocztowa 105. 1867d

ANGIELSKIEGO rosyjskiego najszybciej wyuczam. Dyplomowany". Tel. 347-94. 6165g

Uzdrowiska

RABKA! Trzy razy pokój z kuchnią i trzy pokoje pojedyncze wynajmę na sezon letni. Wcześniejsze zgłoszenia PAR, Kraków, Rynek Główny 46, pod „Rabka". 1896d

WILLĘ, 11 ubikacji w Brennej, Beskidy Śląskie, jako dom wypoczynkowy, wydzierżawię. Oferty Czytelnik Katowice pod „7014". 6153g

Zguby

ZGINĄŁ pies rasy wyżeł, brodacz duży, brązowy, wabi się „Lord". Odprowadzić za wynagrodzeniem: Katowice, Mariacka 9, m. 2, tel. 336-55 6125g

DNIA 4—5 kwietnia w nocy zgubiono w Wałbrzychu na dworcu torebkę skórzaną czarną. Łaskawy znalazca proszony o podzielenie się przynajmniej połową zawartości toreb ki, gdyż stanowiło to cały mój majątek. Miejskie Wodociągi w Wałbrzychu.

Poszukiwania

POSZUKUJĘ Józefa Wilczyńskiego, ostatnio zamieszkałego u pani Lisowskiej w Uchornikach, woj. stanisławowskie. Siostra Wanda, Kłodzko ul. Czerwonej Armii 25, m. 1. 6062g

KOMU znany jest los Emila Lazarewicza, lekarza w Tarnopolu, przebywającego od r. 1941 w Rogi, raczy powiadomić matkę Marię Lazarewiczową, Zabrze, Kamienna 2. 6102g

SIOSTRA ze Lwowa, poszukuje Wojciecha Kozaka ze wsi Siniawa, pow. Zbaraż, obecnie przebywającego na Śląsku. Zgłoszenia: Bytom, Grunwaldzka 14. 6097g

POSZUKUJĘ żonę Skulską Zofię z domu Zergier, do roku 1945 zamieszkałą w Stryju. Jeżeliby ktoś wiedział o miejscu pobytu, proszę zawiadomić Sąd Okręgowy, Oddział 1 w Kłodzku. 1837d

POSZUKUJĘ córki Antoniny Krzyż z domu Rychlak, która w r. 1942 została wywieziona z Kolomyi na roboty do Niemiec do Stuttgartu. Kto by wiedział coś o miejscu jej pobytu, proszony jest o wiadomość na adres: Rychlak Leontyna, Nysa, ul. Kordeckiego 21. 1914d

Kursy Kierowców SAMOCHODOWYCH

Mieczysław Studencki

Katowice, Stawowa 5

Telefon 34870 i 34872

wyszkoliły tysiące kierowców w czasie 15-letniego istnienia na Śląsku.

ZARAWSKI Adam poszukuje syna Mariana. Zgłoszenia kierować: Zarawski Adam, Wrocław, ul. Wielka 150. 1828d

POR. JUDĘ Jana, przebywającego w obozie w Adelcheide poszukuje znajomy. Zgłoszenie do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Znajomy". 6067g

BUŻYŁO Maria, powróciwszy z Rosji, poszukuje Łeszka i Karola Czerneckich ze Stryja. Kto wie coś o ich losie, proszony o powiadomienie na adres: Bużyło Maria, Wełnowiec Kopernika 10. 6035g

OJCA Wacława, Helenę i Zofię Sosnowskich, ostatnio zamieszkałych we wsi Kuchocka-Wola, powiat piński, Polesie, poszukuje syn. Uprzejmych proszę o łaskawe wiadomości. Fischer, Gliwice, Częstochowska 6, m. 4. 5997g

POSZUKUJĘ Kuca Stanisława, maszynistę PKP ze Lwowa. Wiadomość: Kos Włodzimierz, Oleśnica, Szopena 8. 6001g

GEISLER Marię, zamieszkałą do 1939 w Stryju, Drohobycka 24, Geisler Helenę, nauczycielkę zamieszkałą w Głusku o bok Lublina, poszukuje Geisler Zygmunt. Wszelkie wiadomości kierować: Zabrze, ul. Trocera 36, Wiejecka Danuta 6194g

GOLARA Jan, ur. 28. 2. 1892, poszukiwany przez żonę Marię. Pracował w czasie okupacji w Wałbrzychu w kopalni „Mieszko", później w Dolinie, pow. Wałbrzych. Wiadomość o nim kierować: Maria Golara, Kraków, Krakusa 20/6. 1777d

KAROL Walter, sędzia we Lwowa, był w Samarkandzie 1942-1943. O wiadomości o nim prosi żona Maria Walterowa, Kraków, Św. Jana 2/14. 1916d

Różne

KAMIENICE, wille, domki, parcele, gospodarstwa poleca do kupna — poszukuje do sprzedaży B/H. „ARGUS" Katowice, Mariacka 5, telefon 350-51. 6127g

40 HEKTARÓW roli, częściowo zabudowania w powiecie Działdowo, woj. warszawskie, od zaraz wydzierżawię. Zgłoszenia: Słota, Krzyżowice, powiat Pszczyna. 6117g

FOTOGRAFIE nagrobkowe (na porcelanie) wykonuje Foto Sztuka" Bytom. 1726d

BIURO Techniczne, położone w najżywotniejszym punkcie Wrocławia z dużymi składami i wystawą przyjmie zastępstwa fabryk do wyłącznej sprzedaży na teren Dolnego Śląska artykułów technicznych, izolacyjnych, budowlanych i maszyn jak również i składy konsygnacyjne. Oferty pod „Sprzęt Techniczny" Wrocław Zaułek Zamkowy 2. 1778d

PIEGI, żółte plamy, opalenizną usuwa Axela Krem. Do nabycia w drogerjach. 1745d

SAMOCHODY ciężarowe od 3 do 15 ton do wynajęcia. Katowice, Sobieskiego 24, telef. 352-96, po godz. 16, tel. 351-45. 1847d

PIEGI, plamy usuwa krem Rio-Rita Olszewskiego, żądać w aptekach i drogerjach. 5479g

RADIO-KLINIKA, St. Blasiak, Katowice, Kościuszki 8, m. 22 I p. Naprawa wszelkich typów aparatów radiowych szybko i tanio. 6185g

2-MORGOWY ogród owocowo-warzywny do wydzierżawienia, Sosnowiec, Żymierskiego 110, m. 11. 6180g

ARTYSTYCZNA pracownia wykonuje suknie, płaszcze, kostiumy. Szybko i pierwszorzędnie. Katowice, ul. Młyńska 5. 6183g

**PODZI